

Kąkolewski, Igor

Relacje polityczne między Rzecząpospolitą a Prusami Książęcymi w latach 1525-1701

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 2, 267-286

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Igor Kąkolewski

RELACJE POLITYCZNE MIĘDZY RZECZĄPOSPOLITĄ A PRUSAMI KSIĄŻĘCYMI W LATACH 1525–1701 _____

Niniejszy przegląd składa się z dwóch części. W pierwszej ukazano ogólny kontekst i miejsce, jakie w dotychczasowych polskich syntezach historii Prus Książęcych, a także w wydawnictwach źródłowych zajmowały relacje polityczne między Rzeczpospolitą a Księstwem Pruskim poczynawszy od hołdu pruskiego w 1525 r. aż do powstania Królestwa w Prusach w 1701 r. W części drugiej omówiony zostanie stan dotychczasowych badań w historiografii polskiej nad wzajemnymi stosunkami, konkretnymi wydarzeniami i procesami polityczno-ustrojowymi, które miały wpływ na zacieśnienie bądź rozluźnienie związków między dawną Rzeczpospolitą a jej pruskim lennem.

I.

Syntezy dziejów Prus Książęcych powstałe w polskiej historiografii nie tylko dobrze ukazują kolejne etapy rozwoju badań nad lennem pruskim, lecz odzwierciedlają także zmienne koniunktury polityczne i tendencje w kulturze mające wpływ na kształtowanie się zbiorowej pamięci Polaków w XIX i XX w. W epoce zaborowej historyków polskich nie stać było na stworzenie syntezy na podobieństwo klasycznych dzieł Leopolda von Ranke, Gustava Droysena czy Otto Hintzego¹, których uwaga zresztą spoczywała głównie na dziejach utworzonego w 1701 r. Królestwa Prus, spychając na odległy plan stosunki lenna pruskiego z państwem polsko-litewskim. Trauma zaborowa i trudności związane z nieskrępowanym rozwojem życia naukowego w XIX i początkach XX w. nie sprzyjały powstaniu w pełni naukowej syntezy omawiającej dzieje Prus w języku polskim i z polskiego punktu widzenia². Natomiast trwale piętno na obrazie miejsca i roli Prus Książęcych w dziejach Polski odcisnęła w drugiej połowie XIX w. debata szkół krakowskiej i warszawskiej nad genezą i przyczynami upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Surowe sądy ferowane przez Michała Bobrzyńskiego o krótkowzrocznej i na dłuższą metę zgubnej polityce Zygmunta Starego, w tym zwłaszcza zgody króla w 1525 r. na przekształcenie państwa zakonnego w Prusach w lenne księstwo zamiast likwidacji resztek państwowości krzyżackiej, upowszechniły się na trwałe w potocznej kulturze pamięci Polaków, bynajmniej nie tylko wskutek licznych wznowień bestsellerowych *Dziejów Polski w zarysie* (1879)³. Inspirowany interpretacjami Bobrzyńskiego Jan Matejko

¹ Zob. G. Labuda, *Historia Prus w poglądach historiografów niemieckich i obcych*, w: *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, pod red. B. Wachowiaka, Warszawa–Poznań 1989, s. 10 i n.

² Zob. omówienie wczesnych polskich badań nad Prusami Książęcymi/Wschodnimi – B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej – dotychczasowy dorobek i założenia polskiej syntezy*, w: *Dzieje Brandenburgii i Prus*, ss. 35–39.

³ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, wyd. IV, oprac. M. H. Serejski i A. F. Grabski, Warszawa 1987, s. 275.

w jednym z najbardziej znanych swych płócien *Hold pruski* (1882) wizualizował kontinuum pomiędzy „zgubnym” krokiem przedostatniego z Jagiellonów a powstaniem w dalszej przyszłości Królestwa w Prusach – czołowego inspiratora zaborów Rzeczypospolitej. Jakkolwiek tak uproszczona interpretacja hołdu z 1525 r. nie pokrywała się z bardziej skomplikowaną oceną tego wydarzenia, jaką żywił sam Matejko⁴, to jednak odzwierciedlała sposób jego odbioru przez większość Polaków zarówno w epoce zaborów, jak i tuż po niej. Odcisnęła też piętno na wielu interpretacjach w syntezach dziejów Polski napisanych w XX stuleciu.

Nie jest chyba przypadkiem, że z kręgu szkoły warszawskiej, przeciwstawiającej „pesymizmowi” krakowskich stańczyków „optymizm” w interpretacji ojczystych dziejów, wyszła solidna edycja źródłowa dzienników polskich komisji królewskich z lat 1566–1568, opracowana przez Adolfa Pawińskiego⁵. Wydawnictwo to odnosiło się do schyłkowego okresu rządów pierwszego „księcia w Prusiech”, zniechęconego wskutek choroby i wieku Albrechta Hohenzollerna, oraz pogłębiającej się zależności lenna pruskiego od Korony Polskiej. Edycja Pawińskiego wskutek łacińskiego języka tego wydawnictwa nie mogła jednak znaleźć dostępu do szerszej publiczności ani tym bardziej stać się „ikoną” w kulturze pamięci równie żywą i sugestywną jak obraz stworzony przez Bobrzyńskiego i Matejkę. Tym bardziej że cenne to wydawnictwo źródłowe w niewielkim stopniu zostało wykorzystane na potrzeby zarówno naukowych opracowań monograficznych, jak i publikacji popularnonaukowych.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. polska nauka historyczna zaczęła intensywnie nadrabiać zaległości epoki rozbiorowej⁶. Ciągłe jednak trauma upadku dawnej Rzeczypospolitej i kompleksy związane z rozbiorami rzutowały na sposób interpretacji polskich historyków oraz ich badawcze priorytety. Na potrzebę opracowania syntezy dziejów Prus Zakonnych i Książęcych miały wpływ również zaostrzające się stosunki polityczne między Polską a Niemcami w okresie dwudziestolecia międzywojennego, których refleksy czytelne są w ówczesnych debatach historycznych oraz próbach opracowań podsumowujących stosunki polsko-prusko-niemieckie na przestrzeni dziejów. Strona polska z pozycji raczej defensywnych starała się analizować „tysiącletnie” dzieje antagonizmu polsko-niemieckiego, stale akcentując ekspansjonizm Prus⁷ wobec „ziem macierzystych Polski” (rozciągających się aż do Odry – wedle koncepcji spopularyzowanej w 1934 r. przez Zygmunta Wojciechowskiego⁸). W duchu epoki zaborowej eksponowano „polskość” Prus Książęcych/Wschodnich oraz ich ścisłe związki polityczne z Polską na przestrzeni wieków. Przykładem może być referat wygłoszony na V Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Warszawie w 1930 r. przez jednego z czołowych historyków międzywojnia Wacława Sobieskiego, au-

⁴ Zob. znakomitą interpretację tego obrazu, ukazującą niejednoznaczność i wielowątkowość ocen Matejki – H. Słoczyński, *Hold pruski Jana Matejki*, w: M. Bogucka, K. Zernack, *Sekularyzacja zakonu krzyżackiego w Prusach. Hold pruski 1525 roku*, pod red. I. Kąkolewskiego, Warszawa 1998, ss. 101–122.

⁵ *De rebus ac statu ducatus Prussiae tempore Alberti Senioris marchionis Brandenburgensis, illo vero mortuo Alberti Junioris, ducis Prussiae a. 1566-1568. Commentarii comissoriorum Sigismundi Augusti regis*, ed. A. Pawiński, Varsoviae 1879.

⁶ B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej*, ss. 39–45.

⁷ Wymowna jest tutaj zwłaszcza interpretacja Józefa Feldmana, *Antagonizm polsko-niemiecki w dziejach*, Toruń 1934, który istoty w antagonizmie polsko-niemieckim – „tysiącletniej walce obu ras” – upatrywał właśnie w wielowiekowym ekspansjonizmie pruskim wobec „ludności polskiej osiadłej na swych odwiecznych terytoriach”. Ów ekspansjonizm w średniowieczu przejawiał się w agresywnej polityce państwa krzyżackiego i Brandenburgii, natomiast „właściwy węzeł tragiczny” – który miał doprowadzić w przyszłości do zaborów – „zadzierzgnął się, gdy w r. 1618 oba kraje [tj. Prusy Książęce i Brandenburgia – I. K.], znalazły się pod rządami wspólnego władcy”, dążącego do uzyskania terytorialnego połączenia między nimi kosztem polskiego Pomorza – ibidem, s. 6 i n., 17.

⁸ Z. Wojciechowski, *Rozwój terytorialny Prus w stosunku do ziem macierzystych Polski*, w: *Studia historyczne*, Warszawa 1945, s. 46.

tora m.in. prac poświęconych związkom Polski z Pomorzem oraz współtwórcy tzw. nowej szkoły krakowskiej, która odcięła się od „pesymizmu” charakterystycznego dla jej poprzedniczki z epoki rozbiorowej. Referent dawał odpór popularnej w ówczesnej historiografii niemieckiej tezie o misji cywilizacyjnej żywiołu niemieckiego spod znaku „deutsches Schwert, deutscher Pflug und deutscher Bürgerfleiss” w dziejach Prus średniowiecznych i wczesnonowożytnych, zwracając uwagę na uzależnienie losów Prus Wschodnich aż do początków XVIII w. głównie „od najbliższej sąsiadki, tj. Polski”. Przy tym Sobieski poświęcił najwięcej miejsca okresowi 1566–1568, gdy u schyłku panowania Albrechta „władzę sprawowali w rzeczywistości komisarze polscy dzięki poparciu całego społeczeństwa Prus Książęcych”⁹. Konieczność ciągłej polemiki z sięgającymi jeszcze XIX w. tezami historiografii niemieckiej o „żywiolu” niemieckim jako „nośniku kultury” (Kulturträger) i cywilizacji zachodniej na terenach Prus z pewnością rzutowała na postęp polskich międzywojennych badań nad relacjami między lennem pruskim a Koroną Polską w XVI i XVII w. Inspirowała też do usilnego poszukiwania polskich wpływów polityczno-ustrojowych i przypominaniu historii tutejszego „żywiołu” polskiego¹⁰.

Badania te znalazły swój wyraz w rozprawach opublikowanych w ostatniej dekadzie poprzedzającej wybuch II wojny światowej. Istotne były tu zwłaszcza prace skoordynowane przez Instytut Bałtycki w Toruniu (w 1937 r. przeniesiony do Gdyni) nad stworzeniem trzypomowej syntezy „Dzieje Prus Wschodnich”. Niestety, zdążyły się ukazać tylko pojedyncze części tomu I poświęconego średniowiecznym Prusom, a także tomu II i III dotyczące dziejów nowożytnych i wpływów polskich na terenach Prus Wschodnich. Charakter syntezy miała część tomu II, zatytułowana *Dzieje polityczne Prus Wschodnich (1621–1772)* autorstwa krakowskiego historyka, ucznia Wacława Sobieskiego, Kazimierza Piwarskiego¹¹. Poza tym w serii „Dzieje Prus Wschodnich” wydano dwie prace ważne dla omawianej tutaj problematyki. Pierwszą z nich była rozprawa napisana przez Władysława Pocięchę, wywodzącego się także ze szkoły W. Sobieskiego, analizująca stosunki polsko-krzyżackie w latach 1467–1525¹². Drugą, bardziej przekrojowe ujęcie Adama Vetulaniego, krakowskiego historyka prawa i znakomitego znawcy spraw pruskich w XVI w., poświęcone oddziaływaniu polskich wzorców prawnoustrojowych na lenno pruskie w okresie 1525–1657/60¹³.

Trudne lata II wojny światowej i okupacji oznaczały przerwę w możliwości publikowania prac naukowych przez historyków polskich, nie powstrzymały ich jednak od pisania dzieł podsumowujących wcześniejsze badania. Rezultatem tego po 1945 r. był istny „wysyp” publikacji – w tym poszerzonych reedycji przedwojennych prac – syntetyzujących dzieje stosunków polsko-niemieckich, w których, rzecz oczywista, poruszano również relacje polityczne między Prusami Książęcymi a Rzeczpospolitą w XVI i XVII stuleciu¹⁴. Bez wątplenia na tych i innych publikacjach z dru-

⁹ W. Sobieski, *Z powodu tzw. „700-lecia Prus Wschodnich”*, w: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, Lwów 1930, ss. 288–295, tu: s. 289 i 293 i n. Zob. też idem, *Walka o Pomorze*, Poznań 1928 (tłumaczenie niemieckie ukazało się pod tytułem: *Der Kampf um die Ostsee*, Leipzig 1938). Główne linie rozwoju międzywojennych polskich badań nad Pomorzem i Prusami Wschodnimi naszkicował B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej*, ss. 39–42.

¹⁰ Zob. B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej*, s. 42.

¹¹ K. Piwarski, *Dzieje polityczne Prus Wschodnich (1621–1772)*, Gdynia 1938. Okres wcześniejszy miał zostać przedstawiony w zaplanowanej w tej serii pracy K. Lepszego, *Dzieje polityczne Prus Książęcych (1526–1621)*.

¹² W. Pocięcha, *Geneza hołdu pruskiego*, Gdynia 1937; praca ta stanowiła cz. 7, t. 1: *Prusy Krzyżackie*.

¹³ A. Vetulani, *Polskie wpływy polityczne w Prusach Książęcych*, Gdynia 1939; praca ta stanowiła cz. 5, t. 3: *Żywioł polski i polskie wpływy kulturalne w Prusach Wschodnich*.

¹⁴ Zob. np. znaczenie poszerzoną w czasie okupacji pracę Z. Wojciechowskiego, *Polska–Niemcy: dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945, zwłaszcza rozdz. XII, XV i XVII poświęcone stosunkom politycznym między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi; por. też rozszerzone wydanie pracy J. Feldmana, *Problem polsko-niemiecki w dziejach*, Katowice 1946.

giej połowy lat czterdziestych i początku pięćdziesiątych dotyczących m.in. interesującej nas problematyki odcisnęły piętno świeże jeszcze doświadczenia i rany niedawno zakończonej II wojny światowej¹⁵.

Tuż po jej zakończeniu ukazała się nakładem reaktywowanego w Gdańsku Instytutu Bałtyckiego pierwsza w historiografii polskiej obszerniejsza synteza pióra Kazimierza Piwarskiego, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*¹⁶. Książka ta, napisana jeszcze w trakcie wojny, w latach 1942–1943, z jednej strony była kontynuacją przedwojennego przedsięwzięcia Instytutu Bałtyckiego, choć na okrojonej skali, z drugiej zaś odpowiedzią na nowe potrzeby, a mianowicie legitymizacji włączenia większości terytorium Prus Wschodnich w granice powojennej Polski. Legitymizacji tym trudniejszej – dodajmy – że przecież z punktu widzenia przynależności państwowej duża część tych terenów, konkretnie zaś dawne Prusy Książęce, do 1945 r. bezpośrednio nigdy nie wchodziła w skład państwa polskiego. Autor przyznawał zresztą wprost, że pisząc swą książkę, koncentrował się głównie na „problemie polskości tego kraju”¹⁷. W syntezie tej został nacisk położony właśnie na dzieje polityczne, przy czym związkom Polski z Księstwem Pruskim do początków XVIII w. poświęcono prawie dwie trzecie książki.

Jeśli zatem historiografia polska okresu przedwojennego zajmowała pozycje raczej defenzywne wobec historiografii niemieckiej akcentującej wielowiekową przynależność Prus do państwowości niemieckiej, to po 1945 r. dominujące w Polsce stało się założenie bardziej ofensywne. W celu legitymizacji włączenia większości terytorium byłych Prus Wschodnich potrzebne było jeszcze wyraźniejsze wyeksponowanie ich powiązań z Polską. Na założeniu tym oparto pierwsze powojenne badania i projekty syntez. Widać je w koncepcji wydawanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu – w którego skład jako Stacja Naukowa od 1945 r. wszedł powołany do życia jeszcze w warunkach konspiracji wojennej Instytut Mazurski z siedzibą w Olsztynie – serii „Ziemie Staropolskie”. Tom IV, opublikowany w 1953 r., poświęcony został Warmii i Mazurom, zaś jego część historyczna zawierała artykuły czołówki polskich historyków, m.in. Kazimierza Piwarskiego i Karola Koranyego¹⁸. Co istotne, wydawcy spośród wielu konkurujących ze sobą nazw na oznaczenie przyłączonych do Polski po 1945 r. terenów byłych Prus Wschodnich zdecydowali się użyć pojęcia „Warmia i Mazury” – posiadającego w publicystyce polskiej tego regionu jeszcze XIX-wieczną metrykę¹⁹ – dla uczczenia „powrotu” tych ziem „w ramy państwowości polskiej”²⁰ oraz podkreślenia ich historycznej łączności z Polską.

Z atmosfery wczesnych lat powojennych – oraz doświadczeń naukowych okresu przedwojennego – wyrosła obszerna antologia najważniejszych tekstów źródłowych przetłumaczonych na

¹⁵ Por. omówienie: A. Czubiński, *Problematyka Prus jako przedmiot zainteresowań badawczych historiografii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Przegląd Zachodni, 1980, t. 36, nr 4, ss. 1–24, tu: s. 6 i n. oraz B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej*, s. 45 i n.

¹⁶ K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych*, Gdańsk–Bydgoszcz 1946.

¹⁷ Ibidem, s. 324.

¹⁸ Zob. syntetyzujące artykuły o wymownych tytułach: K. Piwarski, *Prusy w łączności z Polską*, w: *Warmia i Mazury*, pod red. S. Zajchowskiej i M. Kielczewskiej-Zaleskiej, Poznań 1953, ss. 93–120 oraz K. Koranyi, *Prusy ośrodkiem imperializmu hohenzollernowskiego*, w: ibidem, ss. 151–178; Karol Koranyi – jeden z czołowych polskich historyków ustroju i prawa – był wówczas promotorem tzw. marksistowskiego przełomu metodologicznego.

¹⁹ Przegląd kształtowania i upowszechniania się pojęcia Warmia i Mazury od drugiej połowy XIX w. do czasów współczesnych dał ostatnio J. Jasiński, *W obronie pojęcia „Warmia i Mazury”*, w: *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XX wieku*, Olsztyn 2003, ss. 41–50, polemizując ze stanowiskiem R. Traby i J. Hackmanna, akcentujących sztuczność tego terminu (tamże odwołanie bibliograficzne, s. 41 i n) por. też J. Hackmann, *Linie rozwoju historiografii polskiej od 1945 roku o Pomorzu Gdańskim i Prusach Wschodnich*, w: *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, pod red. J. Wijaczki, Kielce 1997, s. 37.

²⁰ *Warmia i Mazury*, s. 5.

język polski dotyczących relacji politycznych i ustrojowych między Polską a Prusami Zakonnymi i Książęcymi od wybuchu wojny trzynastoletniej aż do traktatów welawsko-bydgoskich²¹. Jej wydawcą był Adam Vetulani, od przełomu lat dwudziestych/trzydziestych XX w. bodaj najlepszy w Polsce znawca stosunków prawnoustrojowych między Koroną a jej pruskim lennem za panowania księcia Albrechta. Ten korpus źródłowy do tej pory zachował swą wartość dla celów zwłaszcza dydaktycznych i z pewnością zasługuje na powtórne, poszerzone wydanie.

Narastający w polskiej nauce historycznej od początku lat pięćdziesiątych XX w., w epoce apogeum stalinizmu, „przełom metodologiczny” wywarł niewielki wpływ na badania nad Prusami Krzyżackimi i Książęcymi, m.in. dzięki autonomicznemu stanowisku toruńskiej szkoły prof. Karola Górskiego. Nie wykluczało to jednak czerpania pewnych inspiracji z ogólnego rozwoju polskiej historiografii, jaki zaznaczył się jeszcze przed „przełomem”: np. szerszego uwzględnienia problematyki gospodarczo-społecznej, a także próby przewyciężenia „nacionalistycznego” postrzegania dziejów. W pewnym stopniu tendencje te ukształtowały koncepcję monumentalnego projektu wydawniczego opracowanego pod redakcją Gerarda Labudy w Zakładzie Historii Pomorza PAN, jakim jest wielotomowa *Historia Pomorza*. Prace wstępne nad tym projektem sięgały roku 1953, zaś części tomu II, dotyczącego interesującego nas okresu wczesnonowożytnego, ukazały się dopiero w połowie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych *Historia Prus Książęcych/Wschodnich* została w nich zaprezentowana jako część dziejów tzw. wielkiego Pomorza.

Koncepcja tego dość sztucznie wyodrębnionego regionu historycznego swymi początkami sięgała przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych²² i zdradzała wyraźnie ślady wspomnianej wyżej tendencji „legitymizacyjnych” w powojennej polityce historycznej, tj. włączenia do dziejów Polski historii terenów, które w odleglejszej lub bliższej przeszłości przez pewien czas wchodziły w skład państwa polskiego (Pomorze Zachodnie, Prusy Królewskie, Warmia) wraz z obszarem, który co najwyżej w luźny sposób pozostawał z nim związany (Prusy Książęce). Niemniej znakomity zespół autorów, szeroka perspektywa integrująca dzieje polityczne ze społeczno-gospodarczymi i historią kultury, a także szerokie wykorzystanie wcześniejszych badań historiografii niemieckiej, uczyniły z tego przedsięwzięcia pierwszą na gruncie nauki historycznej w Polsce wielostronną syntezę dziejów Prus w kontekście szerszego regionu południowo-środkowego wybrzeża bałtyckiego. Problematyka relacji politycznych Prus Książęcych z Rzeczpospolitą została dość gruntownie zarysowana w rozdziałach tomu II, części 1 napisanych przez Mariana Biskupa (hołd pruski i sekularyzacja Prus Zakonnych w 1525 r.) i Antoniego Mączaka (Prusy Książęce w okresie 1526–1657) oraz tomu II, części 2, w rozdziałach pióra Edmunda Cieślaka (Prusy Książęce w okresie 1657–1772)²³. Solidność naukowa, wykorzystanie wyników badań i edycji źródłowych opublikowanych przez historyków niemieckich w XIX/pocz. XX w., a także polskich prac monograficznych, obszermy aparat naukowy oraz podsumowujące przeglądy bibliograficzne, decydują o ciągłej przydatności odpowiednich rozdziałów tomu II *Historii Pomorza* dla warsztatu historyka Prus Książęcych.

W pewnym sensie intencje „legitymizacji” włączenia do granic powojennej Polski większości obszarów dawnych Prus Wschodnich towarzyszyły także koncepcji dwutomowych *Dziejów*

²¹ *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Książęcych (1454–1657). Wybór źródeł*, oprac. A. Vetulani, Wrocław 1953, zob. zwłaszcza wstęp wydawcy w sposób popularnonaukowy syntetyzujący dzieje wschodniej części Prus i wskazujący najważniejsze prace w historiografii polskiej dotyczące Prus Książęcych.

²² G. Labuda, *Wielkie Pomorze w dziejach Polski*, Poznań 1947; zob. omówienie rozwoju koncepcji Labudy przez J. Hackmanna, *Linie rozwoju historiografii polskiej od 1945 roku*, s. 35 i n.

²³ *Historia Pomorza*, pod red. G. Labudy, t. II, cz. 1 (1464/66–1648/57), Poznań 1976, ss. 153–171, 432–473 i 523 i n. oraz t. II, cz. 2 (1657–1815), Poznań 1984, ss. 468–515.

Warmii i Mazur w zarysie (1981–1983)²⁴ opracowanych przez Zakład Historii Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, instytucji powstałej na początku lat sześćdziesiątych i odwołującej się do tradycji Instytutu Mazurskiego. Publikacja ta koncentrowała się przede wszystkim na „dziejach żywiołu polskiego” w byłych Prusach Wschodnich oraz historii politycznej tych terenów. Chociaż w zamyśle wydawców miała charakter popularyzatorski i adresowana była do szerszego kręgu czytelników, to jednak w szkicowych esejach napisanych przez Janusza Małkka²⁵ i Franciszka Mincera²⁶ poświęconych interesującej nas problematyce widoczne jest doświadczenie, będące efektem długoletnich studiów i badań archiwalnych, m.in. wykorzystujących zasoby Archiwum Państwowego w Olsztynie. Wreszcie w latach dziewięćdziesiątych do syntez wydanych przez olsztyński OBN dołączyła popularnonaukowa, adresowana głównie do młodzieży, *Historia Warmii i Mazur* pióra Stanisława Achremczyka. Autor dzieje Prus Książęcych do połowy XVII w. włączył do rozdziału *Dzieje lenna pruskiego (1466–1657)*, opowiadając się za przeważającą w historiografii polskiej interpretacją traktatu pokojowego w Toruniu z 1466 r. jako aktu nadającego państwu zakonnemu wyraźny status lennika Korony Polskiej²⁷.

Natomiast z innych inspiracji niż wskazane dotąd powstała pod piórem Stanisława Salmonowicza synteza *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1987 r.²⁸ Dzieło to jest przede wszystkim wynikiem otwarcia i wyczulenia autora na debaty historyczne toczące się na Zachodzie, głównie zaś dotyczące tzw. pruskiej fali²⁹, tj. swoistej „mody” na Prusy w latach 1978–1982, która w historiografii i popularnohistorycznej literaturze RFN zaobfitowała szeregiem prac rewidujących anatamę nałożoną na dzieje pruskie w ustawie nr 46 Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami o likwidacji państwa pruskiego jako „kolebki militarystyki i reakcji w Niemczech”³⁰. Autor, choć we wstępie podkreślił, że „historia Polski, zwłaszcza od XVIII w., nierozzerwalnie związana jest z dziejami państwa pruskiego i jego ekspansji”³¹, to jednak tematyką najbardziej go interesującą był rozwój absolutyzmu i militarystyki w monarchii brandenbursko-pruskiej od 1618 r. Natomiast kwestie relacji politycznych między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi we wczesnej epoce nowożytnej znalazły się tu na dalszym planie. Warto podkreślić, że znakomicie napisana książka Salmonowicza, która ukazała się również w tłumaczeniu na język niemiecki, jako jedyna polska synteza dziejów Prus w pełni przedostała się do międzynarodowego obiegu naukowego.

²⁴ *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1–2, Olsztyn 1981–1983; por. też wydanie jednotomowe *Warmia i Mazury. Zarys dziejów*, Olsztyn 1985 wydane w ramach serii OBN „Monografie dziejów społeczno-politycznych Warmii i Mazur, nr VI”.

²⁵ J. Małek, *Hold pruski 1525 roku. Ostateczna likwidacja Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, ss. 159–166.

²⁶ F. Mincer, *Prusy Książęce. Królestwo w Prusach (od 1701 (od 1701 r.) i Warmia w XVI–XVIII wieku. Rys historyczny*, w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, ss. 190–206 oraz idem, *Prusy Książęce. Walka o jedność z Polską*, ibidem, ss. 266–272.

²⁷ S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur. Od pradziejów do 1945 roku*, Olsztyn 1992 (seria: „Biblioteka Olsztyńska”, nr 18) oraz idem, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997 (seria: „Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie”, nr 166). Na temat dyskusji historyków polskich i niemieckich nad traktatem toruńskim z 1466 r. zob. M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986, s. 415 i n.

²⁸ S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987 (wyd. III, Warszawa 2004); wydanie niemieckie: *Preussen. Geschichte von Staat und Gesellschaft*, Stiftung Martin-Opitz-Bibliothek, 1995.

²⁹ Charakterystykę tzw. preussische Welle zob. we wstępie do omawianej tu syntezy, a także z podaniem literatury przedmiotu w referacie programowym S. Salmonowicza, *Stan i potrzeby badań nad dziejami państwa pruskiego 1701–1871*, w: *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, s. 131 i n oraz idem, *Pokłosie „pruskiej fali”*, w: idem, *Od Prus Książęcych do Królestwa Pruskiego. Studia z dziejów prusko-pomorskich*, Olsztyn 1992, ss. 137–148.

³⁰ G. Labuda, *Historia Prus w poglądach historyków niemieckich i obcych*, s. 5.

³¹ S. Salmonowicz, *Prusy*, s. 7.

Perspektywa brandenbursko-pruska dominuje też w najnowszej, jak dotąd najobszerniejszej i najbardziej systematycznej, polskiej syntezie *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)* napisanej przez Bogdana Wachowiaka przy współudziale Andrzeja Kamieńskiego³². Koncepcja tej pracy, zamierzonej na trzy tomy w serii „Historia Prus: narodziny – mocarstwo – obumieranie” pod redakcją B. Wachowiaka, była opracowywana od lat osiemdziesiątych w środowisku Zakładu Historii Pomorza PAN. Z pewnością pozytywny wpływ na realizację tego zamierzenia w ostatnich trzydziestu latach miały zarówno postępy w polskich badaniach niemieckich, jak i rozwój przyjaznych kontaktów między historykami polskimi i zachodnioniemieckimi, wreszcie zaś coraz łatwiejsze możliwości wyjazdów na kwerendy biblioteczne i archiwalne, w tym ostatnim wypadku zwłaszcza do Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem, którego zasoby odgrywają kluczową rolę w badaniach dziejów politycznych Prus Książęcych.

Poszerzenie dotychczasowej perspektywy, tj. syntezy dziejów wyłącznie Prus Książęcych/Wschodnich czy też tzw. wielkiego Pomorza o perspektywę brandenbursko-pruską, było konsekwencją świadomych decyzji prof. Wachowiaka i współpracującego z nim środowiska. Główny autor tomu I i redaktor całej serii „Historii Prus” w referacie programowym wygłoszonym w 1984 r. deklarował chęć opracowania bardziej systematycznego obrazu przeszłości Prus nowożytnych, przypominając dotychczasową fragmentaryczność ujęć historiografii polskiej koncentrującej się zwłaszcza na udziale Prus w dziejach Polski. Poszerzenie optyki z polsko-pruskiej na brandenbursko-pruską nie tylko miało przybliżyć historiografię polską do stanu badań historiografii niemieckiej, lecz również prowadzić do zrewidowania tradycyjnego, o metryce jeszcze zaborowej, sposobu patrzenia na Brandenburgię-Prusy przez historyków polskich, demonizujących zaborczość i wrogość tego państwa wobec Polski jeszcze na grubo przed XVIII stuleciem³³. Stąd też w *Dziejach Brandenburgii-Prus* nie zabrakło napisanych w oparciu o najnowsze wyniki badań rozdziałów traktujących o relacjach między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi w XVI i XVII w. w wyważony sposób – zgodnie z odważnym zaleceniem wysuniętym jeszcze na początku lat siedemdziesiątych przez Gerarda Labudę: „jest rzeczą niezmiernie ważną, aby ugruntowany w naszej historiografii pogląd o zaborczości państwa brandenbursko-pruskiego został przedstawiony we właściwych proporcjach. Nie należy też niedołęstwa własnego przypisywać wyłącznie zaborcy”³⁴.

Jak widać z powyższych rozważań, biorąc pod uwagę tylko syntezy dziejów Prus Książęcych, polska historiografia przeszła przez trzy różne etapy interpretacji dziejów relacji polsko-pruskich we wczesnej epoce nowożytnej.

Etap pierwszy, obejmujący okres międzywojenny i pierwsze lata po II wojnie światowej, w którym dominowała odziedziczona jeszcze po poprzednim stuleciu trauma zaborowa i postrzeganie Prus głównie z perspektywy XVIII- i XIX-wiecznej – jako jednego z inicjatorów rozbiorów oraz ciemności „żywiuła polskiego”. Wizja ta wywierała przemożny wpływ również na postrzeganie relacji między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi w XVI i XVII w. oraz interpretację kluczowych wydarzeń z tamtego okresu z perspektywy tragedii rozbiorowej. Poza tym przedwojenni historycy polscy zajmowali najczęściej pozycję polemiczno-defensywną wobec wysuwanych w historiografii niemieckiej tez o dominacji w dziejach Prus tradycji przynależności tego kraju do pań-

³² B. Wachowiak przy współudziale A. Kamieńskiego, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, Poznań 2001.

³³ Zob. wielokrotnie cytowany tutaj artykuł programowy B. Wachowiaka, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej*; tom, w którym ukazał się ten artykuł, był pokłosiem ogólnopolskiej sesji historiograficznej zorganizowanej przez Zakład Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich PAN 9–10 IV 1984.

³⁴ G. Labuda, *Rewizja dziejów Prus – osiągnięcia i stany badań*, w: *Węzłowe problemy dziejów Prus XVII–XIX wieku*, pod red. G. Labudy, Poznań 1971, s. 10.

stwowości niemieckiej. Pierwsza powojenna polska synteza dziejów Prus Wschodnich pióra Kazimierza Piwarskiego nosiła ślady tego rodzaju myślenia, jakkolwiek odczytać w niej można także tony charakterystyczne dla etapu kolejnego.

Etap drugi rozpoczął się na przełomie lat czterdziestych/pięćdziesiątych i trwał przez następne ćwierćwiecze. Charakteryzował się bardziej ofensywnym założeniem, na którym oparto pierwsze powojenne badania i projekty syntez. Akcentowano w nim powiązania Prus Książęcych/Wschodnich z państwowością polską w celu legitymizacji włączenia Mazur i Warmii w granice państwa polskiego po 1945 r. Ta „legitymizacyjna” tendencja czytelna jest m.in. w koncepcji tzw. wielkiego Pomorza, która stała się punktem wyjścia dla obszernej syntezy, jaką była *Historia Pomorza*. Pokłosiem etapu „legitymizacyjnego” są również napisane w tonie popularno-historycznym syntezy wydane przez olsztyński OBN w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.

Ostatnie dwie dekady XX w. dały początek nowemu postrzeganiu w polskiej historiografii dziejów Prus i ich roli w historii Polski wczesnej epoki nowożytnej. Dominuje tu postawa otwartości i swobody w intensywnych kontaktach ze środowiskiem historyków niemieckich, a także dystansowania się od dawnych kompleksów rozbiorowych i okupacyjnych oraz powojennych potrzeb „legitymizacyjnych”. Przykładem wzajemnej współpracy historyków z obu państw mogą być fragmentaryczne edycje źródłowe opublikowane dla celów edukacyjnych i dotyczące kluczowych wydarzeń politycznych w stosunkach prusko-polskich³⁵. Najważniejszą jednak konsekwencją jest poszerzenie perspektywy badawczej. Głównym tematem ujęć syntetycznych nie są już relacje między Polską a Prusami Książęcymi w okresie przedrozbiorowym (oraz dzieje „żywiolu polskiego” w Prusach Wschodnich), lecz historia samego państwa brandenbursko-pruskiego, następnie zaś Królestwa Prus, przy czym polityczne relacje polsko-pruskie stanowią tu jeden z kilku omawianych istotnych (aczkolwiek nie pierwszoplanowych) problemów. Przykładem takiego podejścia są opracowania pióra Stanisława Salmonowicza, a także Bogdana Wachowiaka i Andrzeja Kamińskiego.

Na koniec wypada zadać pytanie, czy przy obecnym stanie badań i zaawansowania prac nad kolejnymi tomami *Dziejów Brandenburgii-Prus* potrzebna jest nowa synteza historii Prus Książęcych? Przyjęcie jakiej perspektywy mogłoby wzbogacić spojrzenie zwłaszcza na interesującą nas tutaj tematykę relacji politycznych pomiędzy Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi we wczesnym okresie nowożytnym? Wydaje się, że inspiracji może tu dostarczyć niegdyś intensywnie wysuwana przez Karola Górskiego i Janusza Małka koncepcja „dwóch części Prus”. Rozwijana od lat sześćdziesiątych/siedemdziesiątych dawała szansę wyjścia z zaułka sporów o „polskość” lub „niemieckość” Prus Książęcych na rzecz ciekawego i intelektualnie inspirującego ujęcia z zakresu historii regionalnej. Przypomnę, że chodziło o badania nad instytucjami wspólnymi (wzajemne uczestnictwo w sejmach krajowych, wspólny indygenat pruski, unia monetarna) dla obu „bliż-

³⁵ Zob. zeszyty wydane w serii: „Studien zur Internationalen Schulbuchforschung. Schriftenreihe des Georg-Eckert-Instituts”, Bd. 82: *Deutsche und Polen – Geschichte einer Nachbarschaft. Handbuch für Geschichtslehrer*, T. 1 B/III: Maria Bogucka, Klaus Zernack, *Um die Säkularisation des Deutschen Ordens in Preußen. Die Krakauer Huldigung*, Hanover 1996 – zawiera opatrzoną obszernym wprowadzeniem reedycję łacińskich i niemieckich dokumentów dotyczących traktatu krakowskiego z 1525 r. Z tej samej serii jako T1 B/V: Heinz Duchhardt, Bogdan Wachowiak, *Um die Souveränität des Herzogtums Preußen. Der Vertrag von Wehlau 1657*, Hanover 1998 – zawiera opatrzoną obszernym wprowadzeniem reedycję łacińskich i niemieckich dokumentów dotyczących traktatów welawsko-bydgoskich. Zob. też poszerzone polskie wydanie pierwszego z wymienionych zeszytów z tłumaczeniami tekstów źródłowych na język polski: Maria Bogucka, Klaus Zernack, *Sekularyzacja zakonu krzyżackiego w Prusach. Hold pruski 1525 roku*, pod red. I. Kąkolewskiego, Warszawa 1998.

niaczych” krajów stanowych, tj. Prus Królewskich i Prus Książęcych³⁶. Myślę, że dzięki postępowi dokonанemu w ostatnich latach w badaniach nad historią Kurlandii i Inflant możliwe byłoby napisanie porównawczej syntezy dziejów polityczno-ustrojowych dwóch lenn Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym, tj. Księstwa Pruskiego i Księstwa Kurlandzkiego w kontekście ich powiązań z „bliźniaczymi” krajami stanowymi: Prusami Królewskimi i Inflantami. Takie ujęcie pozwoliłoby zwrócić uwagę na tak istotną w dziejach dawnej Rzeczypospolitej, a porównawczo prawie w ogóle nieopracowaną kwestię roli obu terytoriów lennych położonych na północno-wschodnich peryferiach państwa polsko-litewskiego w życiu politycznym dawnej Rzeczypospolitej³⁷.

II.

Z reguły wydarzenie związane z założeniem lub odnowieniem danej państwowości opracowywane i interpretowane przez kolejne pokolenia historyków i popularyzatorów historii nabierają w świadomości zbiorowej i kulturze pamięci społeczeństwa funkcji mitu historycznego. Tak właśnie rzecz się ma ze ściśle ze sobą powiązаныmi wydarzeniami w ramach relacji politycznych polsko-pruskich: traktatem krakowskim i tzw. hołdem pruskim. Geneza refleksji historycznych nad znaczeniem tych wydarzeń sięga jeszcze czasów przed wykształceniem się nowoczesnej historiografii. Przypomnijmy, że raczej pozytywnym ocenom hołdu z 1525 r. – jako zwycięskiego końca wielowiekowego konfliktu z Krzyżakami – u dziejopisów takich jak Teodor Waga, Samuel Bandtkie, czy też u ojca polskiej historiografii i inspiratora ukształtowanej po powstaniu styczniowym szkoły warszawskiej, Joachima Lelewela, zdecydowanie przeciwna była ocena jednego z czołowych przedstawicieli szkoły krakowskiej Michała Bobrzyńskiego, wzmocniona dodatkowo pesymistyczną interpretacją Matejkowskiego *Hołdu pruskiego*³⁸. Te dwie skrajne oceny występowały również w reinterpretacjach wydarzeń z 1525 r. u historyków polskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego, w tym także podczas czterechsetnej rocznicy obchodów tego wydarzenia³⁹. Wydaje

³⁶ Rozważania na ten temat zapoczątkował K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich*, Zapiski Historyczne, 1963, t. 28, ss. 159–170, tu zwłaszcza s. 163 oraz *Prusy Królewskie i Książęce w XVI i XVII wieku*, cz. 1 (1466–1548). Wybór tekstów, pod red. K. Górskiego, Toruń 1971. Obecne są również w pierwszych artykułach zamieszczonych w zbiorze: J. Mallek, *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Olsztyn 1987, a także idem, *Dwie części Prus – nowe spojrzenie*, w: *Prusy Książęce i Prusy Królewskie w XVI–XVIII wieku*, pod red. J. Wijacki, Kielce 1997, ss. 7–15. Por. też ciekawe uwagi S. Salmonowicza, *Prusy Królewskie i Książęce jako terytoria styku dwóch kultur (XVI–XVIII w.)*, w: idem, *Od Prus Książęcych do Królestwa Pruskiego. Studia z dziejów prusko-pomorskich*, Olsztyn 1992, ss. 53–71 oraz M. Biskup, *Das Königliche und das Herzogliche Preußen von der Mitte des 15. Jahrhunderts bis 1772*, Zeitschrift für Historische Forschung, 1995, Bd. 22, ss. 49–70.

³⁷ Punktem wyjścia mogą być tu prace niemieckiej historyczki pracującej w Polsce Almut Bues, zob. eadem, *Kurlandia, Inflanty, Prusy Królewskie i Książęce a Rzeczpospolita Obojga Narodów. Refleksje o federacyjnej budowie państwa polsko-litewskiego w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Czasopismo Prawno-Historyczne, 1998, t. 50, ss. 221–223, por. też I. Kąkolewski (rec.), *A. Bues, Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch-litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert*, Giessen 2001, Acta Poloniae Historia, 2005, t. 91, ss. 205–209, tu zwłaszcza s. 208.

³⁸ Ogólną charakterystykę zmieniających się ocen traktatu krakowskiego i jego konsekwencji w polskiej historiografii i świadomości historycznej przedstawiła Maria Bogucka, *Hołd pruski*, Warszawa 1985, ss. 182–197, a także we wstępnej części do: M. Bogucka, K. Zernack, *Sekularyzacja*, ss. 16–20.

³⁹ Zob. skrajne oceny w referacie Zygmunta Mocarskiego, *O badaniach dziejów Pomorza i Prus Książęcych* wygłoszonym na IV Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu w 1925 r., który określił hołd pruski jako „znaczny postęp” wbrew stanowisku wyrażonemu w okolicznościowym wykładzie w PAU z okazji czterechsetlecia tego wydarzenia przez prof. Bronisława Dembińskiego, *Ostatni wielki mistrz zakonu niemieckiego i pierwszy książę pruski*, Kraków 1925, s. 32, poddając ostrej krytyce rzekomo wiarołomnego i nienawidzącego Polski Albrechta Hohenzollerna i określając hołd 1525 r. mianem „mniejszego zła”. Por. też w sumie krytyczną ocenę przez L. Kolankowskiego (pseud. Bork), *Hołd pruski 10 IV 1525: w czterowiekową rocznicę*, Kraków 1925, s. 46: „My dziś w ciężkich czasach, korzystamy z okazji rocznicy pruskiego hołdu, by odświeżyć sobie w naszej narodowej pamięci **zdarzenia, które wydarły nam i tak uszczupliły rozległe ogniś polskie nadmorskie ziemice** [podkr. I. K.]”.

się, że euforia pierwszej dekady po odzyskaniu niepodległości, głównie jednak możliwość prowadzenia swobodnych i pogłębionych badań naukowych, sprzyjały odchodzeniu od surowych ocen Bobrzyńskiego na rzecz łagodniejszych konkluzji. Przełomem była tu obszerna i oparta na poważnych badaniach źródłowych monografia Adama Vetulaniego z 1930 r. przedstawiająca węzłowe aspekty związków politycznych i ustrojowych między Prusami Książęcymi a Koroną Polską od traktatu krakowskiego aż do działalności komisji królewskich w Księstwie u schyłku życia Albrechta w latach 1566–1568. Autor oceniał traktat krakowski jako rozwiązanie zdecydowanie lepsze niż traktat toruński z 1466 r., biorąc w obronę Zygmunta Starego, który – wbrew opinii Bobrzyńskiego – nie mógł być winny błędem popełnionym przez kolejnych władców Polski w późniejszym okresie⁴⁰.

Lata trzydzieste XX w. przyniosły jednak ponowne zaostrzenie ocen hołdu pruskiego jako pozornego sukcesu i przejawu „kapitulanczej” polityki polskiej. Ocena taka przebiegała zarówno w zrewidowanych poglądach Vetulaniego, jak również w stanowiskach Sobieskiego i Piwarskiego wyrażonych w referatach wygłoszonych na V Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Warszawie w 1930 r.⁴¹ W następnych latach wpływ na odnowienie krytycznych tonów niewątpliwie miały pogarszające się lawinowo w drugiej połowie lat trzydziestych stosunki polsko-niemieckie. Władysław Pocięcha w swej najobszerniejszej dotąd rozprawie poświęconej genezie hołdu pruskiego, opublikowanej w 1937 r., nawiązał na powrót do krytycznych ocen Bobrzyńskiego⁴².

Odżyły one również w powstałej w czasie II wojny światowej syntezie Kazimierza Piwarskiego, który kompromisowemu rozwiązaniu przyjętemu w traktacie krakowskim przeciwstawił koncepcję (w drugiej i trzeciej dekadzie XVI w. w różnych wariantach wysuwaną przez prymasa Jana Łaskiego i jego stronnictwo) pełnej inkorporacji ziem zakonu krzyżackiego w Prusach do Korony Polskiej⁴³. Natomiast skrajnie odmienne stanowisko, tj. krytyki „sądu Matejki” i „sądu Bobrzyńskiego” jako „z gruntu niesprawiedliwego i krzywdzącego” zarówno wobec osoby króla, jak i tradycji historycznej, oparte na dogłębnej analizie sytuacji międzynarodowej w połowie lat dwudziestych XVI w. przedstawił założyciel i pierwszy dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Zygmunt Wojciechowski, w napisanej w latach okupacji biografii Zygmunta Starego⁴⁴ oraz odczytanie wygłoszone na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podczas inauguracji roku akademickiego 1945/1946⁴⁵. Na rehabilitacji hołdu pruskiego przez Wojciechowskiego zaważyło przede wszystkim nawiązanie przez tego badacza do głoszonej przez niego jeszcze przed II wojną światową koncepcji „ziem macierzystych Polski”, z której po wojnie rozwinąć się miała koncepcja „wielkiego Pomorza” jako schedy tradycji „Polski piastowskiej”. Dla autora traktat krakowski i zhołdowanie zsekularyzowanej części Prus „uwytłoniły pozycję Polski jako państwa bałtyckiego” i były równoznaczne z „nawrotem do tradycyjnej polityki piastowskiej, która w tych stronach właśnie szukała punktu ciężkości państwa”⁴⁶.

⁴⁰ A. Vetulanui, *Lenno pruskie od traktatu krakowskiego do śmierci księcia Albrechta 1525–1568. Studium historyczno-prawne*, Kraków 1930, zwłaszcza ss. 56–58.

⁴¹ Por. krótkie omówienie: M. Bogucka, *Hold pruski*, s. 191 i M. Bogucka, K. Zernack, *Sekularyzacja*, s. 19.

⁴² W. Pocięcha, *Geneza hołdu pruskiego*, Gdynia 1937, s. 142.

⁴³ K. Piwarski, *Dzieje Prus Wschodnich*, s. 11 i n., a także z szerokim podsumowaniem starszej literatury przedmiotu dziesięć lat później w swym przekrojowym artykule: idem, *Holdy pruskie*, *Roczniki Historyczne*, 1956, t. 21, ss. 152–173, tu ss. 152–157.

⁴⁴ Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, oprac. i wstępem opatrzył A. F. Grabski, Warszawa 1979, s. 226 (wyd. 1, 1946).

⁴⁵ Z. Wojciechowski, *Hold pruski i inne studia historyczne*, Poznań 1946, zwłaszcza s. 149, skąd pochodzi powyższy cytat; por. też podobnie: idem, *Polska–Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945, s. 104.

⁴⁶ Z. Wojciechowski, *Hold pruski*, s. 148.

Mimo to echa ocen Bobrzyńskiego w okresie powojennym uparcie powracały także w ujęciach bardziej popularnych (np. u Pawła Jasienicy). Jednakże powoli dominująca w polskiej historiografii perspektywa „wielkiego Pomorza”, uzupełniona coraz bardziej wielostronną analizą kontekstu międzynarodowego i wewnątrzpolitycznego wydarzeń krakowskich z 1525 r., w tym odkryciem ówczesnej ich oceny z perspektywy Prus Królewskich⁴⁷, sprzyjały podążaniu w kierunku interpretacyjnym wskazanym przez Zygmunta Wojciechowskiego⁴⁸.

Linia interpretacji Wojciechowskiego w formie pogłębionej i zaktualizowanej o stan badań z połowy lat siedemdziesiątych została potwierdzona w referacie Mariana Biskupa wygłoszonym na sesji zorganizowanej w czterechsetpięćdziesięciolecie hołdu pruskiego przez Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego wraz z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Okręgowym Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie w 1975 r.: „Hołdu pruskiego« nie można więc dzisiaj ani potępiać, ani apoteozować. Trzeba go rozumieć w kontekście ówczesnych warunków politycznych, społecznych oraz świadomości jego twórców. Jest on wówczas aktem liczącym się w historii Polski czasów Odrodzenia i **zbliżającym państwo jagiellońskie do szerokiego wybrzeża Bałtyku, ale zarazem aktem, dla którego pełnej realizacji zabrakło jednak konsekwencji i wytrwałości** [podkr. I. K.]”⁴⁹. Interpretację tę, przystającą do koncepcji tzw. wielkiego Pomorza, opartą jednak na własnych wieloletnich studiach archiwalnych w kraju i za granicą oraz uwzględniającą wyniki badań nowoczesnej historiografii polskiej i (zachodnio-) niemieckiej, prof. Biskup w podobny sposób sformułował później zarówno w *Historii Pomorza*⁵⁰, jak i w napisanych na początku lat osiemdziesiątych wraz z Gerardem Labudą, *Dziejach zakonu krzyżackiego w Prusach*⁵¹. Obecnie stanowi ona interpretację „kanoniczną”, do której zbliżają się stanowiska innych współczesnych historyków polskich⁵². Natomiast inną optykę prezentowały interpretacje rozpatrujące traktat krakowski i hołd pruski nie tyle z punktu interesu ówczesnego państwa polskiego, lecz znaczenia tych wydarzeń dla Prus Książęcych (J. Małek⁵³), czy też kształtowania się w przyszłości państwa brandenbursko-pruskiego (B. Wachowiak⁵⁴).

Wydaje się, że obecnie sprawą ważniejszą niż kolejne roztrząsanie kwestii „słuszności” tzw. hołdu pruskiego z punktu widzenia polskiego ponadwiekowego interesu państwowego (w istocie rzeczy będącego zawsze projekcją aktualnej sytuacji geopolitycznej i presji tzw. polityki historycznej, wobec których historyk stara się zdobyć mniejszą lub większą autonomię) jest pójsćcie w nieco innym kierunku. Po pierwsze, opracowania przekrojowego i porównawczego (zwłaszcza z Rzeszą) wymaga analiza symboliki i oprawy ceremonialnej inwestytur książąt „w Prusach” od 1525 do 1641 r., a po 1657 r. również tzw. hołdów ewentualnych składanych w obecności komisji królewskich przez stany Prus Książęce⁵⁵. Kwestie tzw. rytuału władzy i symboliki ceremonia-

⁴⁷ A. Wojtkowski, *Hołd pruski według relacji Maurycyego Ferbera, biskupa warmińskiego*, Zapiski TNT, 1947, t. 13, ss. 95–99.

⁴⁸ Por. wypływającą z ogólnych koncepcji historycznych Zygmunta Wojciechowskiego, jednak w tonie zdecydowanie bardziej krytycznym wobec traktatu krakowskiego 1525 r., ocenę Gerarda Labudy, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974, s. 91.

⁴⁹ M. Biskup, *Geneza i znaczenie hołdu pruskiego w 1525 roku*, KMW, 1975, nr 4, ss. 408–424, tu s. 422.

⁵⁰ *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, s. 169 i n.

⁵¹ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986, s. 495 i n.

⁵² Por. znakomicie napisaną w tonie popularnonaukowym: M. Bogucka, *Hołd pruski*, wyd. II, Warszawa 1985, s. 196.

⁵³ J. Małek, *Hołd pruski 1525 roku. Ostateczna likwidacja zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: idem, *Dwie części Prus*, s. 37 i n.

⁵⁴ B. Wachowiak, A. Kamieński, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, s. 203.

⁵⁵ Zob. wstępny przegląd tej problematyki w artykule J. Chrościckiego, *Holdy lenne a ceremonial obrad sejmu*, w: *Teatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich*, pod red. M. Markiewicz i R. Skowrona, Kraków 1999, ss. 165–180, na temat hołdów pruskich ss. 171–180, na s. 171 autor przypomina analizy hołdu z 10 IV 1525 przez plejadę polskich historyków w XIX i XX w.: K. Liske, J. Mycielski, J. Fijałek, L. Kolankowski, B. Dembiński, A. Vetulani, W. Pocięcha, zob. ibidem, s. 171, przyp. 16. Natomiast wyłącznie czysto polityczne aspekty inwestytur i hołdów ewentualnych z okresu 1525–1690 z omówieniem starszej literatury przedmiotu naświetlił w swym przekrojowym artykule K. Piwarski, *Holdy pruskie*, ss. 152–165.

łów dworsko-państwowych, tak przecież ostatnio modne w historiografii światowej, zostały tylko w minimalnym stopniu zbadane w odniesieniu do relacji łączących dawne państwo polsko-litewskie z jego lennami pruskim i kurlandzkim. Sprawa jest aktualna m.in. z powodu nader inspirujących i pomocnych dla porównawczego opracowania tej problematyki współczesnych badań niemieckich nad ustrojowo-prawnymi i symbolicznymi aspektami ceremoniału lennego w Rzeszy we wczesnej epoce nowożytnej⁵⁶.

Po drugie, inną możliwość świeżego spojrzenia na wydarzenia z 1525 r. – i to oczami głównego ich bohatera – daje opublikowana właśnie krytyczna edycja źródłowa tzw. *Apologii* księcia Albrechta Hohenzollerna z lat 1526, 1530, 1531, 1532, w których władca ten próbował usprawiedliwić przed cesarzem i szeroką opinią publiczną w Rzeszy Niemieckiej swą decyzję o sekularyzacji zakonu krzyżackiego w Prusach⁵⁷. Apologetyczne pisma Albrechta, dotąd fragmentarycznie tylko omawiane w historiografii niemieckiej i polskiej⁵⁸, stanowią również znakomite źródło przybliżające kontrakcje dyplomacji Prus Książęcych na arenie Rzeszy przeciwko atakom niemieckiej gałęzi Zakonu.

Omówieniu literatury przedmiotu dotyczącej problematyki wokół tzw. hołdu pruskiego poświęciłem szczególnie dużo miejsca. Wypadki 1525 r. urosły bowiem zarówno w polskiej historiografii, jak świadomości historycznej Polaków do jednego z najważniejszych wydarzeń politycznych w dziejach dawnej Rzeczypospolitej. Co więcej, nabrało ono charakteru wręcz „mitu” zakładającego nieuniknione kontinuum pomiędzy rokiem 1525 a 1701 i 1772. Niezależnie od tego, czy historycy polscy zajmujący się dziejami Prus Książęcych podzielają „pesymistyczną” wizję Bobrzyńskiego, czy bardziej „optymistyczną” i wyważoną Wojciechowskiego, to i tak trudno uwolnić im się od ciężającej perspektywy zaborowej. Widoczna jest ona w historiografii polskiej także w ocenie późniejszych wydarzeń z drugiej połowy XVI i XVII w. – które doprowadziły do rozluźnienia, w końcu zaś zerwania więzów lennych przez Prusy Książęce z Rzeczpospolitą – jako „łańcucha błędów”. Obarcza się nimi zwłaszcza dyplomację królewską, oskarżając kolejnych władców Polski o marginalne traktowanie lenna pruskiego jako doraźnej karty przetargowej w konkretnych sytuacjach politycznych. Jednocześnie zapomina się, że dzięki przekazywaniu Księstwa w kuratelę lub lenno różnym przedstawicielom i liniom dynastii Hohenzollernów Polska mogła zyskać potencjalnych sojuszników w swej polityce na arenie Rzeszy. Zarazem brak w historiografii polskiej zrozumienia i akceptacji dla ambicji Hohenzollernów odgrywania większej roli w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej już choćby przez samego Albrechta w jego dążeniu do wyznaczonego mu traktatem krakowskim eksponowanego miejsca w senacie, czy też wpływu na elekcje władców państwa polsko-litewskiego.

Kwestię przewidzianą traktatem krakowskim z 1525 r. sukcesji tronu pruskiego w wypadku śmierci Albrechta bez pozostawienia potomka męskiego przez przedstawicieli linii frankońskiej omówił ostatnio Marian Biskup⁵⁹. Natomiast już od dawna dokonywano rozliczeń polityki Albrechta po 1525 r. wobec

⁵⁶ B. Stollberg-Rilinger, *Des Kaisers alte Kleider. Verfassungsgeschichtliche und Symbolsprache des Alten Reiches*, München 2008, zwłaszcza ss. 64–71, 119–130, 210–216, 287–297.

⁵⁷ A. Bues, *Die Apologien Herzog Albrechts*, Wiesbaden 2009, por. zwłaszcza wstęp wydawcy w języku niemieckim, ss. 1–18 i polskim ss. 19–36.

⁵⁸ Zob. A. Wojtkowski, *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami*, Olsztyn 1968, wydanie w formie książkowej przez Stację Naukową PTH (Instytut Mazurski) w Olsztynie (jako odbitka z KMW, 1966 nr 1; 1967 nr 1–2, 1968 nr 1, zwłaszcza ss. 178–184).

⁵⁹ M. Biskup, *Bracia Albrechta von Hohenzollern-Ansbach – potencjalni sukcesorzy Prus Książęcych (1525–1543)*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy (państwo i społeczeństwo). Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Bogdanowi Wachowiakowi z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej*, pod red. W. Stępińskiego i Z. Szulika, Szczecin 1999, ss. 39–53.

Korony Polskiej. Przeważa pogląd, że Albrecht był z reguły lojalnym lennikiem królów polskich, a w Koronie z reguły blokowano jego aspiracje do wpływu na politykę wewnętrzną państwa⁶⁰. Obszerny przegląd polityki księcia Albrechta zarówno wobec Korony, jak i Prus Królewskich można znaleźć w licznych pracach Janusza Małka, opartych na rozległych badaniach archiwalnych tego autora, jednocześnie zaś dających dobry przegląd wyników badań wcześniejszej historiografii niemieckiej i polskiej⁶¹. Przy tym w ostatnich latach zostały solidnie opracowane przez Jacka Wijaczkę⁶² i Wiktora Szymaniaka⁶³ kontakty dyplomatyczne między Prusami Książęcymi a Polską, także w kontekście relacji obu tych państw z Rzeszą Niemiecką do połowy XVI w. Wreszcie kilku opracowań doczekała się działalność komisji królewskich u schyłku panowania Albrechta Hohenzollerna w latach 1566–1568 – okresie przyciągającym uwagę polskich historyków już od schyłku XIX w., a nazwanym przez jednego z ówczesnych niemieckojęzycznych historyków: „Die Zeit der größten Abhängigkeit des Herzogtums Preußen von Polen” (L. von Pobłocki)⁶⁴.

Natomiast brakuje nadal w polskiej historiografii nowoczesnego, obszernego studium monograficznego analizującego politykę w trójkącie Prusy Książęce – Brandenburgia – Polska w okresie panowania dwóch ostatnich Jagiellonów. Na uwagę zasługiwałaby tutaj zwłaszcza kluczowa kwestia tzw. Mitbelehnung oraz rozciągnięcia praw sukcesyjnych w lennie pruskim na brandenburską linię Hohenzollernów, sfinalizowana w tzw. dyplomie piotrkowskim z 1563 r. – a zatem tematyka, do której sięgali pierwsi polscy historycy zajmujący się lennem pruskim⁶⁵. Podobnie opracowania wymaga inny kluczowy w latach pięćdziesiątych/sześćdziesiątych XVI w. trójkąt: Polska i Litwa – Prusy Książęce – Inflanty⁶⁶. Wreszcie na swojego badacza czeka bar-

⁶⁰ Zob. m.in. szkicowe omówienie w biografii S. Bodniak: *Albrecht Hohenzollern*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 1., Kraków 1935, ss. 48–52 oraz obszernie z punktu widzenia egzekucji traktatu krakowskiego i starań Albrechta o prawo udziału w elekcjach władców Polski o prawo głosowania w senacie – A. Vetulani, *Lenno pruskie*, ss. 123–262. Szeroki przegląd dawniejszych badań, a także własną interpretację dał J. Małek, *Nowe spojrzenie na politykę Prus Książęcych wobec Polski za czasów księcia Albrechta (1525–568)*, KMW, 1975, nr 4; por. też idem, *Polityka Prus Książęcych wobec Polski za czasów księcia Albrechta*, w: idem, *Dwie części Prus*, ss. 39–52.

⁶¹ Zob. zwłaszcza dwa studia monograficzne J. Małka: *Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach 1525–1548. Studium z dziejów polskiej polityki księcia Albrechta Hohenzollerna*, Warszawa 1976, a także – wycinkowo w odniesieniu do starań o zatwierdzenie w Polsce tzw. Regimentsnottel z 1542 r. – idem, *Ustawa o rządzie (Regimentsnottel) Prus Książęcych z roku 1542. Studium z dziejów przemian społecznych i politycznych w lennie pruskim*, Toruń 1967, ss. 179–186; por. też idem, *Prusy Książęce, Polska i Rzesza w czasach księcia Albrechta*, w: idem, *Dwie części Prus*, ss. 53–65.

⁶² J. Wijaczka, *Prusy Książęce a Polska, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558*, Kielce 1992; idem, *Asverus von Brandt 1509–1559. Życie i działalność dyplomatyczna w służbie księcia Albrechta Pruskiego*, Kielce 1996 oraz idem, *Stosunki dyplomatyczne Polski z Rzeszą Niemiecką (1519–1556)*, Kielce 1998, ss. 27–109.

⁶³ W. Szymaniak, *Organizacja dyplomacji Prus Książęcych na dworze Zygmunta Starego 1525–1548*, Bydgoszcz 1992 oraz idem, *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych. Studium z dziejów dyplomacji Prus Książęcych w Polsce w latach 1525–1548*, Bydgoszcz 1993.

⁶⁴ Warto przypomnieć w tym miejscu, oprócz wspomnianej w pierwszej części niniejszego artykułu edycji źródłowej A. Pawińskiego, przede wszystkim: A. Vetulani, *Lenno pruskie*, ss. 262–318., S. Bodniak, *Polska a Prusy Książęce u schyłku rządów Albrechta*, Rocznik Gdański, 1935–1936, t. 9–10; J. Małek, *Geneza sejmu 1566 r. w Prusach Książęcych*, KMW, 1961 nr 4 oraz idem, *Proces kryminalny nowych radców w Knipawie-Królewcu (9 X–28 X 1566 r.)*, KMW, 1963, nr 2, a także fragmenty podsumowujące dotychczasowy stan badań (w tym również stosunek Albrechta do obozu egzekucyjnego w Koronie) – I. Kąkolewski, *Nadużycia władzy i korupcja w Prusach Książęcych w połowie XVI wieku. Narodziny państwa wczesnonowoczesnego*, Warszawa 2000, ss. 105–136. Użyteczna w dalszym opracowaniu polityki wewnętrznej i zagranicznej Albrechta Starszego może być edycja źródłowa tzw. testamentów politycznych z ostatnich lat jego panowania: *Die Testamente Herzog Albrechts von Preußen aus den sechziger Jahren des 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. A. Bues, I. Kąkolewski, Wiesbaden 1999.

⁶⁵ F. Bostel, *Przeniesienie lenna pruskiego na elektorów brandenburskich*, Lwów 1883, ss. 12–15.

⁶⁶ Deficyty te sygnalizuje J. Małek, *Polityka Prus Książęcych wobec Polski za czasów księcia Albrechta*, s. 41. Ostatnio rozdział: *Dopuszczenie elektorckiej linii Hohenzollernów do sukcesji w Księstwie Pruskim w latach 1563–1569* z przeglądem najważniejszej niemieckiej literatury przedmiotu zamieścił B. Wachowiak w *Dzieje Brandenburgii-Prus*, ss. 215–222.

dziej przekrojowa tematyka wykraczająca poza panowanie pierwszego księcia w Prusach, a mianowicie roli komisji królewskich jako podstawowego instrumentu polskich interwencji w Prusach Książęcych w drugiej połowie XVI i XVII w. – tutaj nasuwa się analogia i możliwość porównań do funkcji i działalności komisji cesarskich w Rzeszy. Natomiast wypada się cieszyć, że już wkrótce zostanie zlikwidowany inny deficyt w stanie polskich badań nad XVI-wiecznym lennem pruskim dzięki przygotowywanej do druku przez prof. Jacka Wijaczkę pierwszej w języku polskim obszerniejszej biografii księcia Albrechta.

Początki panowania następcy i jedyne go syna Albrechta Starszego, chorego psychicznie Albrechta Fryderyka, doczekały się w polskiej literaturze przedmiotu kilku opracowań⁶⁷. Omówiono aspekty uroczystego hołdu młodego władcy Prus w 1569 r.⁶⁸ oraz losy jego kandydatury do tronu polskiego w okresie pierwszego bezkrólewia⁶⁹. Nieco uwagi poświęcono też kwestii przejęcia w 1577 r. kurateli nad niezdolnym do sprawowania samodzielnych rządów Albrechtem Fryderykiem przez jego kuzyna z frankońskiej linii Hohenzollernów, władcę Ansbachu, Jerzego Fryderyka, choć ciągle jedynym obszerniejszym opracowaniem na temat postawy polskiej zwierzchności lennej wobec tego ostatniego wydarzenia pozostaje przedwojenna rozprawa Kazimierza Lepszego⁷⁰. Rysujący się przy tej okazji problem – czy decyzja podjęta przez Stefana Batorego o oddaniu kurateli w Księstwie Pruskim w ręce przedstawiciela linii frankońskiej Hohenzollernów była opłacalna politycznie dla Rzeczypospolitej – ma bardziej generalny wydźwięk. W tym miejscu należałoby przypomnieć nie tylko doraźne korzyści finansowe dla skarbu koronnego oraz militarną pomoc, którymi Jerzy Fryderyk wsparł Rzeczpospolitą w przededniu kampanii moskiewskich Batorego. Istotny był również fakt, że przekazując kuratelę, a wraz z nią faktyczne gubernatorstwo w Księstwie Pruskim w ręce frankońskiego Hohenzollerna, polski władca mógł również liczyć w sytuacji tego wymagającej na ewentualne wsparcie ze strony Ansbachczyka na arenie Rzeszy. Mimo że cele doraźne i krótkofalowe charakteryzować miały politykę także przyszłych królów Polski wobec kwestii przekazania kurateli i sukcesji w pruskim lennie brandenburskim Hohenzollernom, to jednak trudno odmówić tej linii politycznej zupełnego braku rozsądku. Skarb koronny był bowiem w takich sytuacjach zasilany kolejnymi subsydiami, a Hohenzollernowie, obojętnie frankońscy czy brandenburscy, mogli stanowić dla Polski wygodny instrument w zapewnieniu sobie wpływów w Rzeszy Niemieckiej. Natomiast nie ulega wątpliwości, że przez cały okres zależności lennej Prusy Książęce miały zaledwie drugoplanowe znaczenie w polityce kolejnych elekcyjnych władców Rzeczypospolitej⁷¹ – zupełnie inaczej niż dla elektorów brandenburskich z dynastii Hohenzollernów. Dla tych ostatnich sukcesja w lennie pruskim i stosunki z państwem polsko-litewskim były jedny-

⁶⁷ Por. artykuły: I. Kąkolewski, *Das Problem der Regierungsunfähigkeit und der Enthronung von geisteskranken Fürsten: Albrecht Friedrich Herzog von Preußen, und Erik XIV. König von Schweden*, w: *Der frühmoderne Staat in Ostzentraleuropa II*, hrsg. v. W. Weber, Documenta Augustiana Bd. 3, Augsburg 2000, ss. 90–106; idem, *Tyran czy melancholik? Szkic z dziejów panowania i choroby Albrechta Fryderyka pruskiego i Eryka XIV szwedzkiego*, w: *Z dziejów Europy wczesnonowoczesnej*, pod red. J. Wijaczki, Kielce 1997, ss. 83–107, a także obszerniejszej idem, *Melancholia władzy. Problem tyranii w kulturze politycznej Europy XVI wieku*, Warszawa 2007, cz. 3, rozdz. 1.

⁶⁸ M. Korolko, *Głosy źródłowe do „Proporca albo hołdu pruskiego” Jana Kochanowskiego*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, 1980, t. 25. Zob. też idem, *Jana Kochanowskiego żywot i sprawy*, Warszawa 1985, s. 139 i n.

⁶⁹ F. Mincer, *Opinia polska wobec kandydatury i osoby księcia pruskiego Albrechta Fryderyka podczas pierwszego bezkrólewia*, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Historia, 1967, t. 6.

⁷⁰ K. Lepszy, *Prusy Książęce a Polska w latach 1576–1578*, Cieszyn 1932. Por. także ostatnio podsumowująco (jednak bez odwołania się m.in. do pracy K. Lepszego) – B. Wachowiak w *Dzieje Brandenburgii-Prus*, ss. 223–226.

⁷¹ Zob. obszerny artykuł trafnie charakteryzujący miejsce Prus Książęcych w polityce państwa polsko-litewskiego od schyłku XVI i w XVII stulecia – W. Czaplifski, *Ziemie zachodnie w polityce Rzeczypospolitej szlacheckiej (1572–1764)*, Kwartalnik Historyczny, 1961, R. 68, zwłaszcza s. 6 i in.

mi z priorytetów w ich polityce zagranicznej w XVI i XVII w.⁷² Jak ważnych priorytetów ukazuje m.in. ostanie przekrojowo zarysowana kwestia starań Hohenzollernów brandenburskich o uzyskanie tronu polskiego w okresie od XV do schyłku XVIII stulecia⁷³.

Jeden z kluczowych problemów w dziejach relacji politycznych między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi stanowią zakończone powodzeniem starania elektorów brandenburskich o uzyskanie kurateli (1605) oraz sukcesji (1611), następnie zaś po śmierci sędziwego i nieuleczalnie chorego Albrechta Fryderyka (1618) bezpośrednich rządów w Księstwie w roli lenników Korony Polskiej (1621). Tematyka ta stanowiła od dawna przedmiot zainteresowania polskich historyków. Wyczerpująco została przedstawiona dopiero w obszernym studium Barbary Janiszewskiej-Mincer i Franciszka Mincera, podsumowującym wieloletnie badania tej pary autorów⁷⁴. Należy przy tym zwrócić uwagę na rzeczową i pozbawioną przesadnych emocji ocenę przez tych badaczy wydarzeń z lat 1605 i 1611, zdejmującą z Zygmunta III odium „ślepoty politycznej”, której rzekomo dalszą – na dobrą sprawę niemożliwą do przewidzenia – konsekwencją miałby być wzrost potęgi brandenbursko-pruskiej i jej późniejsza agresywna polityka wobec Rzeczypospolitej⁷⁵. Podobnie ostatnio Bogdan Wachowiak, omawiając przekazanie sukcesji w Prusach Książęcych linii elektor-skiej Hohenzollernów w 1611 r., punktuje głównie doraźne korzyści i wzrost wpływów polityczno-ustrojowych Rzeczypospolitej w jej lennie pruskim. Natomiast bardziej krytycznie z punktu interesów Polski ocenia faktyczne przekazanie przez Zygmunta III w lenno Księstwa Pruskiego elektorowi Jerzemu Wilhelmowi w 1621 r. – jako „akt równoznaczny z powstaniem państwa brandenbursko-pruskiego”⁷⁶.

Na polityce Rzeczypospolitej wobec Jerzego Wilhelma z pewnością zaciążyło przekonanie o słabości elektora, postrzeganego przez opinię szlachecką głównie jako „wasal Polski, którego można w razie czego ukrócić wysyłając odpowiednią komisję” (W. Czaplński)⁷⁷. Natomiast brak do tej pory w historiografii polskiej nowocześniejszego opracowania, w centrum zainteresowania którego znalazłaby się „polityka lawirowania” – w gruncie rzeczy oportunistyczna i dość pasywna – między Rzeczpospolitą a Szwecją elektora brandenburskiego i „księcia w Prusach” w latach wojny o ujście Wisły 1626–1629⁷⁸. Także sięgającym jeszcze pierwszej połowy XX w. badaniom Władysława Czaplńskiego zawdzięczamy do tej pory najpełniejsze opracowanie relacji

⁷² Por. B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski w latach 1618–1763*, Roczniki Historyczne, 1983, t. 49, s. 55, odwołując się m.in. do opinii W. Czaplńskiego.

⁷³ A. Kamiński, *Kandydatury Hohenzollernów brandenburskich do tronu polskiego od XV do końca XVIII wieku. Realny cel czy też gra polityczna?*, w: *Między Zachodem a Wschodem. Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, pod red. K. Mikulskiego i A. Zielińskiej-Nowickiej, Toruń 2006.

⁷⁴ B. Janiszewska-Mincer, F. Mincer, *Rzeczpospolita Polska a Prusy Książęce w latach 1598–1621. Sprawa sukcesji brandenburskiej*, Warszawa 1988. Rezygnuję tutaj z podawania wcześniejszej obszernej literatury dotyczącej tego przedmiotu badań (m.in. licznych artykułów wspomnianej pary autorów), którą czytelnik znajdzie zarówno w bibliografii zamieszczonej we wspomnianym opracowaniu, jak również szkicowo w: B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski w latach 1618–1763*, s. 53, przyp. 53, a także ostatnio syntetyzujące omówienie problematyki – idem, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, ss. 228–241 i 315–324.

⁷⁵ Z drugiej strony przekonująco brzmi uwaga obojga badaczy o niewykorzystaniu w pełni przez Polskę dla realizacji swych interesów w Prusach Książęcych filopolskiego stronnictwa tzw. kwerulantów, zob. B. Janiszewska-Mincer, F. Mincer, *Rzeczpospolita Polska a Prusy Książęce*, s. 257 i n.

⁷⁶ B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, s. 240 i 324.

⁷⁷ W. Czaplński, *Polska a Prusy i Brandenburgia za Władysława IV*, Wrocław 1947; z opinią tą w pełni zgadza się B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski*, s. 56.

⁷⁸ A. Szelański, *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, Warszawa 1905; por też. K. Piwarski, *Dzieje polityczne*, ss. 7–10, a także A. Mączak, *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1 ss. 487–502 z bardzo wartościowym i dokładnym podaniem starszej polskiej literatury przedmiotu na temat wojny 1626–1629.

politycznych między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi i Brandenburgią w okresie panowania Władysława IV⁷⁹. Przydałaby się bardziej nowoczesna monografia poświęcona próbie zwiększenia polskich wpływów w Prusach Książęcych w połowie lat trzydziestych XVII w., szczególnie zaś osadzeniu w Królewcu polskiego namiestnika (legata) w 1635 r.⁸⁰ Należałoby również w sposób systematyczny i wyczerpujący przedstawić w obszerniejszej rozprawie monograficznej wpływ wojen i konfliktów szwedzko-polskich na politykę władców Prus Książęcych od schyłku XVI do lat trzydziestych/czterdziestych XVII w.⁸¹

Z kolei ostatnie lata przyniosły w historiografii polskiej sporo prac monograficznych oraz ciekawych dyskusji i uwag krytycznych dotyczących rozstrzygającego dla relacji Rzeczypospolitej z Prusami Książęcymi okresu panowania Wielkiego Elektora, Fryderyka Wilhelma. Postaci „zmitologizowanej” nie tylko w niemieckiej historiografii i kulturze pamięci jako protoplasty potęgi państwa brandenbursko-pruskiego, lecz także w świadomości historycznej Polaków, głównie dzięki obrazowi „zdrajcy” i „lisa znad Szprewy”, który został sugestywnie odmalowany w Sienkiewiczowskim *Potopie*. Dopiero niedawno ukazała się potrzebna, choć dość ostro zrecenzowana, popularno-naukowa biografia Fryderyka Wilhelma pióra Barbary Szymczak, m.in. dająca szkicowy przegląd ocen postaci tego władcy w historiografii niemieckiej i polskiej⁸². Niewiele wcześniej ukazały się – również krytycznie potraktowane przez recenzentów – biografie autorstwa Józefa Włodarskiego i Barbary Szymczak poświęcone polityce Fryderyka Wilhelma wobec Prus Królewskich i Książęcych w okresie 1640–1660⁸³, a także polityce polskiej wobec Brandenburgii-Prus w dekadzie 1648–1658⁸⁴. Natomiast respekt, m.in. dzięki szeroko i solidnie wykorzystanym źródłom archiwalnym z Geheimes Staatsarchiv w Berlin-Dahlem, wzbudziły rozprawy monograficzne Andrzeja Kamieńskiego dotyczące głównie drugiej połowy XVII w., zwłaszcza zaś wyczerpujące studium o stosunkach politycznych między Rzeczpospolitą a Brandenbur-

⁷⁹ W. Czaplński, *Polska a Prusy i Brandenburgia*; zob. też idem, *Ostatni hold pruski*, w: *Księga pamiątkowa ku czci prof. W. Sobieskiego*, Kraków 1932, ss. 53–71; por. też B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, ss. 324–330.

⁸⁰ Problematykę tę, w tym namiestnictwa podskarbiego koronnego Jerzego Ossolińskiego w Prusach Książęcych w 1635 r., obszernie omówił W. Czaplński, *Polska a Prusy i Brandenburgia*, ss. 163–218; por. też skrótowo A. Mączak, *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, s. 468 i n.

⁸¹ Pożyteczny przegląd tej problematyki znajdzie czytelnik w artykule B. Wachowiaka, *Wpływ konfliktów polsko-szwedzkich pierwszej połowy XVII wieku na wzmocnienie pozycji elektorów brandenburskich w Księstwie Pruskim*, *Roczniki Historyczne*, 1992, t. 58, ss. 59–73.

⁸² B. Szymczak, *Fryderyk Wilhelm*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006, zwłaszcza zaś ostatni rozdział: *Wielki Elektor? Historycy o Fryderyku Wilhelmie*, ss. 275–84; zob. też artykuł recenzyjny: J. Wijaczka, *Elektor Brandenburski Fryderyk Wilhelm – Wielki Elektor?*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 115, 2008, ss. 55–61.

⁸³ J. Włodarski, *Polityka pruska elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma I*, Gdańsk 2000 (wyd. II poprawione 2003); zob. artykuł recenzyjny D. Makilly, *Zapiski Historyczne*, 2001, t. 66 oraz odpowiedź: J. Włodarski, *Kilka uwag w sprawie polityki pruskiej elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma w latach 1655–1657 (w odpowiedzi Dariuszowi Makille)*, *Zapiski Historyczne*, 2003, t. 68, ss. 183–195, w której *nota bene* padają krytyczne słowa również pod adresem pracy B. Szymczak cytowanej w przypisie poniżej. Por. z kolei obszerny artykuł recenzyjny z pracy J. Włodarskiego pióra B. Szymczak pod wymownym tytułem: *Współczesny panegiryk ku czci Wielkiego Elektora, skrzętnie a gorliwie skompiłowany*, *Almanach Historyczny*, 2002, t. 4, ss. 231–247.

⁸⁴ B. Szymczak, *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami w opinii i działaniach szlachty koronnej w latach 1648–1658*, Warszawa 2002; zob. ostrą recenzję tej książki pióra J. Wijaczki i E. Kizika, *Zapiski Historyczne*, 2003, t. 68, ss. 187–193. Por. też wcześniejsze artykuły monograficzne B. Szymczak, *Sejmiki Prus Królewskich wobec Księstwa Pruskiego i polityki elektora Fryderyka Wilhelma w latach 1648–1668*, *Przegląd Historyczny*, 1995, t. 86, oraz eadem, *Działalność dyplomacji brandenburskiej w okresie bezkrólewia w Rzeczypospolitej w 1648 roku*, *Przegląd Historyczny*, 1998, t. 89.

gią-Prusami⁸⁵. Poza tym panowanie kurfirsta Fryderyka Wilhelma, w tym aspekty jego polityki wobec Prus Książęcych i Rzeczypospolitej, zostały ostatnio przedstawione w rozdziałach syntez napisanych przez Stanisława Salmonowicza⁸⁶ oraz Bogdana Wachowiaka przy współdziałaniu Andrzeja Kamieńskiego⁸⁷. Nie wyszczególniam tutaj wielu innych wcześniejszych prac polskich historyków omawiających relacje polityczne między Rzeczpospolitą a Prusami Książęcymi za rządów Fryderyka Wilhelma – szczegółową bibliografię znajdzie czytelnik w cytowanych powyżej nowszych publikacjach.

Wszystkie wymienione tu opracowania analizują z różnych punktów widzenia dwa kluczowe dla stosunków polsko-brandenbursko-pruskich w połowie XVII stulecia tematy: polityki elektora jako księcia w Prusach wobec Rzeczypospolitej w trakcie wojny północnej 1655–1660⁸⁸, szczególnie zaś uzyskania przezeń suwerenności w Prusach Książęcych na mocy traktatów welawsko-bydgoskich 1657 r. Wydaje się, że współczesnym polskim historykom raczej dalekie są oceny Fryderyka Wilhelma jako „wiarołomcy” i „podstępnego zdrajcy z okresu potopu szwedzkiego”, przeważające jeszcze przed II wojną światową oraz pierwszych dekadach po niej⁸⁹. Przeważa mniej emocjonalny i bardziej wyważony obraz – w pewnym sensie w duchu klasycznych rozpraw Ludwika Kubali, które doczekały się niedawno faksymilowej reedycji⁹⁰. Znamienna jest tutaj reasumująca ocena zaprezentowana przez Bogdana Wachowiaka, który przypomina, że „felonię elektora poprzedziła zarówno kapitulacja wielkopolskiego pospolitego ruszenia pod Ujściem i uznanie w zawartym tam układzie przez szlachtę i możnowładców protektoratu szwedzkiego nad tą dzielnicą, jak również układ kiejdański podporządkowujący Karolowi X Gustawowi całe Wielkie Księstwo Litewskie”⁹¹. Z tej perspektywy postawa Fryderyka Wilhelma, przynajmniej w pierwszych miesiącach potopu, jawi się *cum grano salis* jako bardziej lojalna wobec Jana Kazimierza niż części polskiej szlachty ślącej do Karola Gustawa wiernopoddańcze deklaracje, jakkolwiek trudno nie zauważyć również jej asekuracyjności i prób grania „na obie strony” – polską i szwedzką⁹². Nato-

⁸⁵ A. Kamieński, *Polska a Brandenburgia-Prusy w drugiej połowie XVII wieku. Dzieje polityczne*, Poznań 2002, wykraczające chronologicznie poza panowanie Wielkiego Elektora, oraz wcześniejsza rozprawa idem, *Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1995 (seria: „Rozprawy i Materiały OBN im. W. Kętrzyńskiego”, nr 148), tu zwłaszcza ss. 54–108. Por. artykuł oparty w dużej mierze na archiwalnych z Geheimes Staatsarchiv w Berlin-Dahlem wzbogacający polskie badania nad zwierzchnictwem sądowym króla polskiego w lennie pruskim, idem, *Pruskie apelacje sądowe w Koronie w latach 1640–1657*, w: *Pomorze-Brandenburgia. Księga jubileuszowa prof. Wachowiaka*, ss. 127–136.

⁸⁶ S. Salmonowicz, *Prusy*, zwłaszcza ss. 95–101.

⁸⁷ B. Wachowiak, A. Kamieński, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, ss. 331–334 i 356–392.

⁸⁸ Aspekty militarne wojny polsko-szwedzkiej na terenie Prus Książęcych stanowią temat studium S. Augusiewicza, *Działania militarne w Prusach Książęcych w latach 1656–1657*, Olsztyn 1999; zob. też idem, *Prostki 1656*, Warszawa 2001 oraz idem, *Najazdy tatarskie na Prusy Książęce (1656–1657). Legendy i fakty*, KMW, 1995, nr 3, ss. 233–247.

⁸⁹ Zob. omówienie: B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski*, s. 62 i n.

⁹⁰ L. Kubala, *Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656*, Lwów–Warszawa 1913 (reprint Poznań 2005), ss. 184–224 oraz idem, *Wojna brandenburska i najazd Rakocznego w roku 1656 i 1657*, Lwów–Warszawa–Poznań 1917 (reprint Poznań 2005), ss. 234–260, tu zwłaszcza s. 234 i n.

⁹¹ B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski*, s. 65 (z odwołaniem się do sądów L. Kubali i W. Czapińskiego).

⁹² Por. polemikę pod adresem międzywojennej historiografii niemieckiej uwagi Wacława Sobieskiego, akcentującego antyszwedzką postawę mieszkańców Prus Królewskich i plany zawarcia antyszwedzkiego sojuszu z Fryderykiem Wilhelmem w pierwszych miesiącach potopu – W. Sobieski, *Za kim opowiedziały się Prusy Królewskie w r. 1655*, w: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, ss. 297–301. Ostatnio na temat polityki Fryderyka Wilhelma wobec Prus Królewskich w 1655 r. zob. J. Włodarski, *Polityka pruska*, ss. 57–70, zwłaszcza zaś ss. 71–84 o układzie w Ryńsku z 12 XI 1655, a także krytyczne uwagi Barbary Szymczak co do wywodów Włodarskiego, *Współczesny panegiryk*, s. 241 i n. oraz obszernie eadem, *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami*, ss. 139–185, która zdecydowanie podkreśla pragmatyczną i konsekwentną grę elektora „na obie strony”, tu s. 163. Podobnie S. Augusiewicz, *Działania militarne*, s. 13 i 16, który określa odgrywaną przez Fryderyka Wilhelma rolę mianem „języczka u wagi” oraz odrzuca iluzję o układzie ryńskim jako świadectwie „propolskiego kursu polityki elektora”.

miast przejście elektora na stronę Karola Gustawa na początku 1656 r. i współdziałanie w kilku planach podziału ziem Rzeczypospolitej podyktowane były przede wszystkim chęcią zabezpieczenia własnych interesów politycznych, gdy na wsparcie ze strony polskiej nie było można już liczyć. Z kolei plan wybicia się na suwerenność w Prusach Książęcych – cel, który w polityce Hohenzollernów, wbrew twierdzeniom dawniejszej polskiej historiografii, bynajmniej nie pojawił się już na długo przed 1655 r. – był dopiero reakcją na zawirowania wywołane inwazją szwedzką⁹³.

Traktaty welawsko-bydgoskie z 1657 r., które ten cel pozwoliły zrealizować, stały się w najnowszej historiografii polskiej przedmiotem żaźnych debat. Zresztą budziły one emocje od dawna, jawiąc się w pamięci historycznej Polaków dwóch ostatnich stuleci jako ostatni akord szwedzkiego „potopu” i złowieszczy symptom załamania potęgi dawnej Rzeczypospolitej. W pewnym sensie w zbiorowej strukturze pamięci pełniły rolę introdukcji do „mitu schyłku” w opozycji do opinii zakorzenionych niemieckiej/pruskiej historiografii i kulturze pamięci, w których rok 1657 uważany jest za zwiastun 1701 r., a zatem przedstawiany był w konwencji „mitu początku”. Na gruncie współczesnej historiografii polskiej szczególne zastrzeżenia wywołało prawniczo-analityczne podejście do traktatów welawsko-bydgoskich zaprezentowane przez Dariusza Makillę⁹⁴. Autor ten zaakcentował brak w ich treści „faktycznego określenia pojęcia i zasady suwerenności” dla Księstwa Pruskiego, które zostało sformułowane w układzie labiawskim zawartym przez Fryderyka Wilhelma z Karolem Gustawem rok wcześniej, w listopadzie 1656 r. Mimo „faktycznej niezależności politycznej” uzyskanej przez elektora w 1657 r. Rzeczpospolita i tak miałaby zachować „całkiem mocną pozycję w Prusach Książęcych, która pozwalała na dokonywanie nie tylko ingerencji w sprawy księstwa, ale także rewizji, a nawet, w sprzyjających warunkach, rewindykacji księstwa dla Polski”⁹⁵. Rzekomy brak uzyskania formalnej suwerenności przez kurfirsta w Prusach Książęcych na mocy traktatów welawsko-bydgoskich – zdaniem Makilli – podważałby legalność utworzenia Królestwa w Prusach w 1701 r.

Już pierwsza część wywodu Dariusza Makilli stoi w sprzeczności z opiniami dominującymi wśród polskich historyków, analizujących i oceniających genezę, treść i znaczenie traktatów welawsko-bydgoskich w szerszym kontekście ówczesnych wydarzeń politycznych. Jacek Wijaczka w polemice zwrócił uwagę m.in. na fakt posługiwania się terminem „souverainitet” przez dyplomację brandenbursko-pruską, za pomocą którego charakteryzowano stan po zawarciu traktatu welawskiego⁹⁶. Podobnie Andrzej Kamiński w artykule analizującym kontekst polityczny, w jakim został on zawarty, a także długoletnie kwestionowanie przez opozycję stanową w Prusach Książęcych jego postanowień, stwierdza, wprost, że akt ten „zapoczątkował istnienie niepodległej monarchii pruskiej i otworzył nowy rozdział w stosunkach polsko-brandenbursko-pruskich”⁹⁷. W polskiej historiografii zdecydowanie przeważa opinia, że traktaty welawsko-bydgoskie stanowiły jeden z największych sukcesów Fryderyka Wilhelma oraz jeden z najgorszych – i niepotrzebnych – błę-

⁹³ Zob. korektę dawniejszych sądów w: B. Wachowiak, *Polityka Brandenburgii-Prus wobec Polski*, s. 66.

⁹⁴ D. Makilla, *Między Welawą a Królewem 1657–1701. Geneza Królestwa w Prusach (Königtum in Preußen). Studium historyczno-prawne*, Toruń 1998; por. też idem, *Kwestia pruska w polityce polskiej XVI–XVIII w. Próba bilansu*, w: *Między Zachodem a Wschodem*, ss. 93–107.

⁹⁵ D. Makilla, *Między Welawą a Królewem*, s. 154. Natomiast w późniejszym artykule, *Kwestia pruska w polityce polskiej XVI–XVIII w.*, s. 106 autor ten nieco stonował swe stanowisko, twierdząc, że „złe rozegranie” kwestii pruskiej w 1657 r. było „niemągliwie jedną z *causa efficiens* upadku Rzeczypospolitej”.

⁹⁶ J. Wijaczka, *Sukces czy klęska? Traktat welawsko-bydgoski z 1657 roku*, *Zapiski Historyczne*, 2007, t. 72, ss. 7–21, tu s. 15 i n.

⁹⁷ A. Kamiński, *Początki suwerenności Hohenzollernów brandenburskich w Prusach Książęcych*, *Zapiski Historyczne*, 2007, t. 72, ss. 23–39, tu zwłaszcza ss. 27, 29 i 37. Podobnie idem, *Polska a Brandenburgia-Prusy*, s. 26 i n., a także idem rec. książki Makilli w: *Zapiski Historyczne*, 2000, t. 65, ss. 219–222.

dów dyplomacji w dziejach szlacheckiej Rzeczypospolitej⁹⁸, który w dalszej przyszłości dostarczył podstawy prawnej do koronacji syna Wielkiego Elektora na króla w Prusach w 1701 r.⁹⁹ Warto jednak pamiętać, że na nasze współczesne oceny układów zawartych w Welawie i Bydgoszczy jesienią 1657 r. rzutują bez wątpienia tragiczne doświadczenia doznane ze strony Prus przez późniejszą generację Polaków¹⁰⁰.

Z kolei problematyka realizacji traktatów welawsko-bydgoskich, stanowej opozycji wewnątrz Prus Książęcych wobec niej oraz polityki dworu polskiego w okresie 1657–1673 została ostatnio przejrzyście omówiona we wspomnianych już wcześniej rozprawach Andrzeja Kamińskiego¹⁰¹. Cenna pod względem wykorzystanych źródeł archiwalnych oraz uwzględnienia wyników badań niemieckiej i polskiej historiografii jest zwłaszcza najnowsza obszerna monografia tego autora – *Polska a Brandenburgia-Prusy*, omawiająca wszystkie węzłowe problemy i kluczowe momenty w relacjach politycznych Rzeczypospolitej z jej byłym lennem pruskim aż do końca panowania Jana III Sobieskiego w 1696 r. Jakkolwiek praca ta na razie zaspokaja potrzebę przekrojowego omówienia tej tematyki w historiografii polskiej, to jednak pozostawia miejsce na monograficzne opracowanie niektórych węższych a istotnych dla dziejów stosunków polsko-brandenbursko-pruskich w drugiej połowie XVII w. kwestii. Szczególnie ważna dla zrozumienia postawy Fryderyka Wilhelma wobec Rzeczypospolitej w latach sześćdziesiątych XVII w. jest dokonana przez Bogdana Wachowiaka rozstrzygająca analiza wzbudzającego od wielu dziesięcioleci kontrowersje polskich i niemieckich historyków fragmentu tzw. testamentu politycznego elektora z 1667 r.¹⁰² Natomiast cią-

⁹⁸ Tak ostatnio J. Wijaczka, *Sukces czy klęska*, s. 20, podobnie idem, *Traktat welawsko-bydgoski – próba oceny*, w: *Rzeczpospolita w latach potopu*, pod red. J. Muszyńskiej, J. Wijaczki, Kielce 1996, s. 73 i n; por. też surową ocenę F. Mincera, *Prusy Książęce. Walka o jedność z Polską*, w: *Dzieje Warmii i Mazur*, s. 199. Natomiast współczesną opinię szlachty o traktatach welawsko-bydgoskich, w której przeważała obojętność, przedstawia B. Szymczak, *Stosunki Rzeczypospolitej z Brandenburgią i Prusami*, rozdz.: *Szlachta koronna wobec traktatów welawsko-bydgoskich na sejmie 1658 r.*, ss. 259–284, zob. też s. 286.

⁹⁹ S. Salmonowicz, *Prusy*, s. 119; B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, s. 367; zob. też inne prace tego autora dotyczące traktatów welawsko-bydgoskich i sytuacji w Księstwie Pruskim w latach 1657–1658: idem, *W kwestii roli cara moskiewskiego w uzyskaniu przez elektora Fryderyka Wilhelma suwerenności w Prusach Książęcych*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane M. Biskupowi w 70. rocznicę urodzin*, pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992, ss. 369–379; idem, *U źródeł genetyzacji stanowiska namiestnika w Prusach Książęcych w 1657 r.*, w: *Sesja naukowa: Strefa Bałtycka w XVI–XVIII wieku*, pod red. J. Trzosi, Gdańsk 1993, ss. 83–94; idem, *Wpływ konfliktów polsko-szwedzkich*, s. 71 i n; idem, *Jeszcze w kwestii: traktaty welawsko-bydgoskie z 1657 roku a stany Prus Książęcych*, w: *Aare Perennius, profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 w hołdzie*, pod red. M. Kosmana, Poznań 2001, ss. 143–158; idem, *Polsko-brandenburski traktat w Welawie w 1657 roku. Geneza, postanowienia, następstwa*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, 1998, nr 234, ss. 13–29, H. Duchhardt, B. Wachowiak, *Um die Souveränität*, zwłaszcza ss. 14–17.

¹⁰⁰ S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, s. 138 i n. (cyt. strony wg wydania z 1997 r.).

¹⁰¹ A. Kamiński, *Polska a Brandenburgia-Prusy*, ss. 30–87 oraz idem, *Stany Prus Książęcych*, ss. 72–108. Por. też tom podsumowujący wieloletnie badania A. Kamińskiej-Linderskiej nad relacjami politycznymi Rzeczypospolitej z Prusami Książęcymi 1657–1672 – A. Kamińska, *Brandenburg-Prussia and Poland. A Study in Diplomatic History (1669–16672)*, Marburg/Lahn 1983; zob. też ostatnio z innej perspektywy S. Achremczyk, *Suwerenność zagrożona. Warmia a Prusy Książęce w drugiej połowie XVII wieku*, w: *Między Barokiem a Oświeceniem. Apogeum sarmatyzmu. Kultura polska drugiej połowy XVII wieku*, Olsztyn 1997, ss. 56–70. We wcześniejszej polskiej historiografii na temat pierwszych reakcji opinii publicznej w Prusach Książęcych wobec postanowień z 1657 r. zob. J. Szwaagrzyk, *Ludność Prus Książęcych wobec traktatu welawsko-bydgoskiego 1657–1660*, w: *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1965, ss. 177–187.

¹⁰² B. Wachowiak, *A jednak Rzeczpospolita „nie wymierająca nigdy” w testamentie elektora Fryderyka Wilhelma z roku 1667*, *Studia Źródłoznawcze*, 1983, t. 29, ss. 147–155. Por. wcześniejszą interpretację – J. Paczkowski, *„Rzeczpospolita nie wymierająca nigdy”*. *Przyczynek do krytyki tekstu testamentu politycznego Wielkiego Elektora z roku 1667*. *Odbitka z księgi pamiątkowej ku czci Oswalda Balzera*, Lwów 1925.

gle na nową biografię, zrewidowaną o ostatni stan badań i osobne badania archiwalne czeka postać tak ważna dla relacji politycznych między Prusami Książęcymi a Rzeczpospolitą, jak Chrystian Ludwik Kalkstein-Stoliński¹⁰³. Wreszcie odrębna, porządkująca dotychczasowe badania monografia powinna zostać poświęcona stosunkom politycznym Rzeczypospolitej z Prusami-Brandenburgią w ostatnich latach poprzedzającej utworzenie Królestwa w Prusach w 1701 r.¹⁰⁴ – akcie, który zmienił bieg dziejów Polski i Europy w następnych ponad dwóch stuleciach.

Die politischen Beziehungen zwischen der Adelsrepublik Polen und dem Herzoglichen Preußen von 1525 bis 1701

Zusammenfassung

Dieser Artikel besteht aus zwei Teilen. Im ersten Teil wurden der allgemeine Kontext und der Ort skizziert, die die politischen Beziehungen zwischen der Adelsrepublik und dem Herzogtum Preußen in der Zeit von 1525 – 1701 in den damaligen polnischen Synthesen über die Geschichte des Herzoglichen Preußens und auch in den Quellenveröffentlichungen einnahmen. Im zweiten Teil wird der Forschungsstand in der polnischen Historiographie über die gegenseitigen Verhältnisse, konkrete Ereignisse und die systempolitischen Prozesse, die auf die Vertiefung oder Lockerung der Beziehungen zwischen der ehemaligen Adelsrepublik und ihrem preußischen Lehen Einfluss hatten, vorgestellt.

Der Autor unterscheidet bei der Interpretation der Geschichte der polnisch-preußischen Beziehungen in der Epoche der frühen Neuzeit drei Phasen, die die polnische Historiographie im 19. und 20. Jahrhundert durchlaufen hat.

Die erste Phase, 1918-39 und die ersten Jahre nach dem Zweiten Weltkrieg, in der das noch aus dem vergangenen Jahrhundert überkommene Trauma der Teilungen und die Wahrnehmung Preußens hauptsächlich aus der Perspektive¹⁰⁵ des 18. und 19. Jahrhunderts – als einen der Initiatoren der Teilungen sowie Unterdrücker des „polnischen Elementes“ – dominierten. Diese Sichtweise beeinflusste auch stark die Wahrnehmung der Beziehungen zwischen der Adelsrepublik und dem Herzoglichen Preußen im 16. und 17. Jahrhundert sowie die Interpretation von Schlüsselereignissen aus diesem Zeitraum aus der Perspektive der Teilungstragödie. Dabei nahmen die polnischen Historiker der Vorkriegszeit gegenüber den in der deutschen Historiographie aufgestellten Thesen über eine in der Geschichte Preußens gegebene Dominierung der Zugehörigkeitstradition dieses Landes zur deutschen Staatlichkeit meistens eine polemisch-defensive Haltung ein.

Die zweite Phase, von der Wende der 40er/50er Jahre bis zu den 70er Jahren, zeichnete sich durch eine offensivere Grundkonzeption aus, auf die die ersten polnischen Forschungen und Syntheseprojekte der Geschichte Preußens in der Nachkriegszeit gegründet waren. Darin wurde die Verbundenheit des Herzoglichen Preußens/Ostpreeußens mit der polnischen Staatlichkeit betont, um die Eingliederung Masurens und des Ermlandes in die Grenzen des polnischen Staates nach 1945 zu legitimieren.

Die dritte Phase umfasst die beiden letzten Dekaden des 20. Jahrhunderts, in denen die polnische Historiographie begann, die Geschichte Preußens und seine Rolle in der polnischen Geschichte der frühen Neuzeit neu wahrzunehmen. Hier dominiert eine Haltung der Offenheit und Freiheit in den intensiven Kontakten mit dem Umfeld der deutschen Historiker und auch eine Distanzierung von den alten Teilungs- und Okkupationskomplexen sowie den „Legitimierungsbedürfnissen“ der Nachkriegszeit. Die wichtigste Konsequenz ist jedoch die Erweiterung der Forschungsperspektive. Das Hauptthema der synthetischen Betrachtungen sind nicht mehr die Beziehungen zwischen Polen und dem Herzoglichen Preußen in der Zeit vor den Teilungen (sowie die Geschichte des „polnischen Elementes“ in Ostpreußen), sondern allein die Geschichte des Staates Brandenburg-Preußen, später des Königreiches Preußen. Gleichzeitig präsentieren die in den letzten Dekaden entstandenen monographischen Arbeiten, die das Augenmerk auf die politischen Beziehungen zwischen Polen und Preußen konzentrieren, eine Forschungshaltung, die der Revision früherer Thesen, auf die sich häufig die im Laufe der letzten zwei Jahrhunderte gewachsenen historischen und nationalen Mythen und Vorurteile auswirkten, entgegenkommt.

Übersetzt von Krystyna Schultheiss

¹⁰³ Zob. ważne acz przestarzałe już opracowania: K. Jarochoowski, *Sprawa Kalksteina 1670–1672*, Warszawa 1883 oraz J. Paczkowski, *Der Grosse Kurfürst und Christian Ludwik von Kalkstein*, Forschungen zur brandenburgischen und preussischen Geschichte, 1889, Bd. 2, ss. 409–513; 1890, Bd. 3, ss. 419–463.

¹⁰⁴ Z prac historyków polskich dotyczących tego okresu warto zwrócić uwagę zwłaszcza na: W. Klesieńska, *Okupacja Elbląga przez Brandenburgię w latach 1698–1700*, Rocznik Elbląski, 1969, t. 4, ss. 85–120.